№ 4. WILNO, 1 MAJA 1930 R. ROK I.

WILEŃSKI PRZEGLĄD PRAWNICZY

MIESIĘCZNIK.

REDAKCJA: Wilno, ul. Ad. Mickiewicza № 22 m. 10.
ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mała Pohulanka 14 m. 2.

Prenumerata roczna 8 zł. Półroczna 4 zł. Cena numeru pojedynczego 1 zł.
Konto czekowe P. K. O. № 81.610.

Ustąpienie Prezesa Bochwica.

Z dniem 5 kwietnia r. b. opuścił swe stanowisko, przechodząc po 42 latach niestrudzonej pracy w stan spoczynku, najwyższy przedstawiciel władzy sądowej na północno-wschodnich obszarach Rzeczypospolitej, Prezes Sądu Apelacyjnego w Wilnie, Lucjan Bochwic.

Niezwykłe zalety umysłu i charakteru Prezesa Bochwica, jego głęboka wiedza i doświadczenie służbowe, delikatność i serdeczność w obcowaniu, zdobyły dlań głęboki szacunek i szczerą sympatję tych wszystkich, co się z nim stykali. Ustąpienie więc Czcigodnego Prezesa wywołało żal powszechny w szeregach magistratury, prokuratury, palestry, notarjatu i urzędników sądowych.

Niezmiernie skromny z natury, Prezes Bochwic uchylił się stanowczo od uroczystego pożegnania, którem Go Jego współpracownicy uczcić zamierzali. Jedynie w dniu Jego ustąpienia w gabinecie służbowym Prezesa Sądu Apelacyjnego zebrali się wice-prezesi, sędziowie i członkowie prokuratury Sądu Apelacyjnego oraz następca Prezesa Bochwica, Prezes Kazimierz Bzowski. Najstarszy z obecnych, wice-prezes Wydziału Cywilnego p. Maksymiljan Maliński w imieniu całego zespołu sądowego apelacji wileńskiej zwrócił się do Prezesa Bochwica z serdecznem przemówieniem i odczytał adres, wykonany w sposób artystyczny, zawarty w pięknej teczce, zaopatrzony w kilkaset podpisów sędziów i prokuratorów z całego okręgu apelacji. Tekst tego adresu, jako najlepiej odzwierciedlający zasługi Prezesa Bochwica, przytaczamy tu dosłownie:

„Wielce Czcigodny Panie!

Wyjątkowym tylko ludziom danem jest dwukrotnie przeżywać młodość. Potrzebne do tego są zarówno odpowiednie warunki zewnętrzne, jak specjalne indywidualne cechy niezwy-

kłego charakteru, a przedewszystkiem umiejętność zachowania w poważniejszym już wieku zapału i entuzjazmu młodzieńczego. Do takich wyjątkowych ludzi należysz Ty, Czcigodny Panie.

Urodzony w mickiewiczowskim Nowogródku w 1864 r., poprzez tak ściśle z historją i tradycją dawnej Rzeczypospolitej związany Słuck, dotarłeś do serca Polski — Warszawy, by tam, w atmosferze prawdziwie polskiej przejść uniwersyteckie studja i kształcić swój umysł i serce. Atoli ręka zaborcy wyrwała Ciebie, entuzjastycznego młodzieńca, ze środowiska warszawskiego. Zmuszony byłeś zakończyć swe studja w stolicy carów, poczem, ze względu na ogólną sytuację polityczną Kraju Twego rodzinnego i na osobiste warunki życiowe, 30 lat życia spędziłeś w rdzennej Rosji. Tam przez cały ten długi okres czasu, dochodząc do wysokich stanowisk w hierarchji sądowej, reprezentowałeś w sposób, pełen godności i powagi, imię polskie wśród obcych, a pomny na nakaz, pozostawiony w testamencie jednego z wielkich wieszczów narodu: by „żywi nie tracili nadziei", organizowałeś życie społeczne emigrantów-Polaków, energicznie przeciwdziałając wynaradawianiu się rodaków.

Na tej placówce zastaje Cię rok 1918, rok zmartwychwstania Polski. Natychmiast zaofiarowujesz Najjaśniejszej Rzeczypospolitej swe siły i zdolności i jeszcze z nominacji Rady Regencyjnej obejmujesz zaszczytne stanowisko Sędziego Sądu Apelacyjnego w stolicy.

W 1921 r. porzucasz jednak urzędowanie w kulturalnych warunkach i obejmujesz stanowisko Prezesa organizującego się w Nowogródku Sądu Okręgowego, uważając je za szczyt swych marzeń młodzieńczych. Przez cztery lata trwasz na tym poważnym posterunku państwowości polskiej i z zaparciem się siebie, a nieraz z narażeniem życia wypełniasz swe obowiązki służbowe, nie zrażając się niezmiernie trudnemi warunkami urzędowania w tym zdezorganizowanym przez kataklizmy wojenne kraju. Znajdujesz też czas na zajęcie się tą dziedziną życia, która tam wówczas leżała odłogiem — na pracę społeczną; stwierdzić należy, że nie było żadnego poczynania o charakterze społeczno-narodowym w Nowogródczyźnie, w którembyś nie wziął czynnego udziału. Tylko określenie „druga młodość" może dobitnie i zarazem precyzyjnie ująć w sposób syntetyczny ten ogrom płodnej i ofiarnej pracy, ten wysiłek szlachetny, ten niezwykły wprost zapał, który się, rzecz oczywista, i najbliższym Twym współpracownikom udzielał.

Od końca 1925 r. zajmowałeś, Czcigodny Panie, najwyższe stanowiska w hierarchji sądowej Okręgu Apelacji Wileńskiej, stanowiska: Wice-Prezesa, a od września 1928 r. — Prezesa Sądu Apelacyjnego w Wilnie, tak odpowiednie do Twej głębokiej wiedzy prawniczej, do Twego wielkiego doświadczenia, fachowego i życiowego, do Twej wreszcie świetnej znajomości tego kraju, tak przez Ciebie umiłowanego.

Uroczyście stwierdzamy, że wysoko i mocno dzierżyłeś w swych dłoniach sztandar kresowego sądownictwa, na którym jeszcze przez Twego wielkiego poprzednika wypisane były tak wyraźnie wzniosłe zasady, na jakich organizacja sądowa opierać się powinna. Na nas oddziaływałeś nietyle surowym nakazem, ile gołębiem sercem i własnym przykładem, dając nam żywy, niedościgniony — niestety — dla wielu z nas wzór do naśladowania.

Dziś, kiedy z własnej woli odchodzisz od nas, pełen jeszcze energji i zapału, po tak rzadko spotykanym, bo aż 42-letnim okresie pracy w sądownictwie i w służbie społecznej polskiej, my, współpracownicy Twoi w służbie Temidy — magistraturze i prokuraturze Apelacji Wileńskiej — składamy Ci, Czcigodny Panie, wyrazy najwyższej czci, głębokiej wdzięczności i szczerego przywiązania, pewni, że w historji odrodzonego sądownictwa kresowego będziesz zajmować zawsze jedno z czołowych stanowisk".

Ku uczczeniu Prezesa Bochwica sędziowie i prokuratorzy z okręgu apelacji wileńskiej zebrali wpośród siebie i złożyli na Jego ręce kwotę 1400 złotych, przeznaczając ją na nagrody imienia Prezesa Bochwica dla studentów Uniwersytetu S. B. za prace naukowe. Po porozumieniu się Prezesa Bochwica z Rektorem Uniwersytetu z powyższej kwoty zostały ustanowione trzy nagrody jednorazowe: dla studentów U.S.B. dwie po 500 złotych za najlepsze prace z zakresu nauk prawniczych i jedna w wysokości 400 złotych za najlepszą pracę nad historją powstań w ziemi nowogródzkiej względnie wileńskiej.

W gabinecie Prezesa Sądu Apelacyjnego w Wilnie umieszczony zostanie portret Prezesa Bochwica.

Również i Rada Adwokacka w Wilnie zwróciła się do ustępującego Prezesa z pismem pożegnalnem, podnoszącem Jego zasługi.

J. I. PARCZEWSKI
Wice-prokurator Sądu Apelacyjnego w Wilnie.

Dziesięciolecie Pracy Sądu Apelacyjnego w Wilnie

Referat, wygłoszony na uroczystej akademji w dn. 9.X. 1929 r.
(C. d.).

Więcej szczegółów, dotyczących ustroju oraz warunków i biegu urzędowania sądownictwa na Ziemiach Wsch. z wyjątkiem Litwy Środkowej, w referacie swym nie podaję, a to z tego względu, iż w roku bież. b. Prezes Sądu Apelacyjnego Ziem Wsch. (przedtem — Prezes Sądu Okręgowego w Mińsku

Litewskim) p. Kazimierz Petrusewicz wydał w druku monografję p. t. „Dziesięciolecie Sądownictwa Polskiego na Ziemiach Wsch."; w monografji swej p. Petrusewicz pracę sądów w okręgu b. Sądu Apelacyjnego Ziem Wschodnich szczegółowo i wszechstronnie ujmuje, ilustrując przytem zapomocą b. jaskrawych przykładów ciężkie warunki, w jakich praca ta się odbywała: zarówno w samym Sądzie Apelacyjnym Ziem Wschodnich i urzędującej przy nim Prokuraturze, kierowanej kolejno przez nieżyjących już Prokuratorów: Wituńskiego i Kowalewskiego, t. j. w Warszawie, jak i w podległych im Sądach oraz urzędach wymiaru sprawiedliwości. Odsyłając tych z pośród wielce szanownych słuchaczy, których wszystkie te szczegóły interesują, do wskazanej wyżej monografji, pozwalam sobie jednak przytoczyć tu autorytatywne zdanie b. Prezesa Apelacji Ziem Wsch., zawierające ogólną charakterystykę pracy sądownictwa kresowego w omawianym okresie; otóż nie negując, iż w sporadycznych wypadkach zdarzały się nadużycia, lub brak wiedzy fachowej, p. Petrusewicz konstatuje, że w okresie, który rozpoczął się po odparciu najazdu bolszewickiego, sądownictwo polskie na kresach przeszło przez okres organizacyjny i weszło w okres normalnego funkcjonowania, i że trudne warunki bytowania i urzędowania nie ostudziły zapału działaczy sądowych, toteż sądownictwo kresowe rozwijało się normalnie, a wymiar sprawiedliwości stanął na należytej wysokości. Przytoczone dopiero co zdanie znajduje potwierdzenie w ocenie, jaką dał sądownictwu na Ziemiach Wsch. Minister. Sprawiedliwości Sobolewski, który po przeprowadzeniu w ciągu 8 dni wizytacji Sądów kresowych w Grodnie — ostatnim etapie swej wizytacji, zwracając się do Prezesa Sądu Apelacyjnego Ziem Wsch. ze słowami podziękowania, zaznaczył w imieniu Rządu Rzplitej, że to, co skonstatował on na ziemiach wschodnich w sądownictwie, „przeszło jego najśmielsze oczekiwania".

W Wilnie aparat sądowy zostaje doraźnie, aczkolwiek w szczupłym zakresie, utworzony już w 10 dni po zajęciu przez gen. Żeligowskiego miasta; gen Żeligowski — jako Naczelny Dowódca Wojsk Litwy Środkowej, podpisuje narazie tylko nominacje: ś. p. Antoniego Owsianki—na Sędziego Sądu Okręgowego (pełni on narazie obowiązki Prezesa Sądu), Władysława Dmochowskiego — na prokuratora i jeszcze kilku—na Sędziów Śledczych i Sędziów Pokoju; tak skompletowany Sąd Okręgowy rozpoczyna już 25 października 1920 r. urzędowanie, w ciągu zaś następnych kilku tygodni powracają do Wilna i zostają zwolnieni z wojska liczni byli sądownicy z okresu przedewakuacyjnego; toteż następuje szereg nowych nominacyj. A więc Dekret Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej z dnia 23 listopada 1920 r. Nr. 26, ustanawiający na terytorjum Litwy Środkowej Sąd Okręgowy z siedzibą w Wil-

nie i wyznaczający jego otwarcie na dz. 1 grudnia 1920 r. oraz określający etaty, w rzeczywistości usankcjonował tylko i uporządkował powstały już uprzednio stan faktyczny.

Do właściwości terytorjalnej Sądu Okręgowego w Wilnie zostało zaliczone całe terytorjum „Litwy Środkowej"; obszar tego okręgu był więc odrazu znacznie mniejszy, niż za czasów Zarządu Cywilnego Ziem Wsch., w styczniu zaś 1921 r. jeszcze bardziej się zmniejszył; powiaty bowiem: Lidzki, Brasławski i południowa część dotychczasowego Oszmiańskiego— pod nazwą pow. Wołożyńskiego, zostały przez czynniki miarodajne uznane za część składową Rzeczypospolitej i przeniesione do właściwości Sądów Okręgowych w Grodnie i Nowogródku; przy Sądzie więc wileńskim ostatecznie pozostały tylko: m. Wilno, niezajęte przez Litwinów części powiatów: Wileńskiego (większa) i Trockiego (mniejsza) oraz powiaty: Święciański — prócz skrawka północno-zachodniego i Oszmiański— zmniejszony o połowę.

Dekretem Nr. 5 z dnia 19 października 1920 r. Naczelny Dowódca Wojsk Litwy Środkowej nadał moc obowiązującą aż do odwołania wszystkim Rozporządzeniom, które były ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Zarządu Cywilnego Ziem Wsch. i obowiązywały na terenie Litwy Środkowej przed opuszczeniem go przez wojska polskie w lecie 1920 r.; wszystkie więc dotyczące sądownictwa, jego ustroju i funkcjonowania, przepisy prawne, wprowadzone w życie za czasów Zarządu Cyw. Ziem Wsch. pozostały narazie w mocy. Jednakże już w dn. 18 listopada 1920 r. wydany został Dekret Nr. 20 w przedmiocie organizacji wymiaru sprawiedliwości na terytorjum Litwy Środkowej, w którym przewidziano: 1) powołanie do życia dla Litwy Środkowej nietylko Sądu Apelacyjnego, lecz i Sądu Kasacyjnego, 2) tryb mianowania i odwołania — naogół analogiczny z trybem, ustanowionym w rozkazie Wodza Naczelnego W. P. z 15 października 1920 r. dla okręgu apelacji Ziem Wsch. i 3) tryb wykonywania nadzoru i postępowania dyscyplinarnego.

Sąd Apelacyjny w Wilnie (dla Litwy Środkowej) rozpoczął swe czynności już 10 grudnia 1920 r.; na czele tego Sądu stanął znów jako jego Prezes p. Restytut Sumorok; na czele zaś Prokuratury Apelacyjnej, jako p. o. Prokuratora—p. Józef Przyłuski, którego ku końcowi istnienia Litwy Środkowej zastąpił p. Lucjan Swirtun.

Zamiast zapowiedzianego ustawowo Sądu Kasacyjnego zorganizowano już w II poł. 1921 r. Tymczasową Izbę Kasasyjną, przyczem Prezesem tej Izby został mianowany Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Wilnie prawnik o wielkiej wiedzy, zarówno w dziedzinie prawa kryminalnego, jako też i cywilnego — p. Aleksander Achmatowicz; na Sędziów Izby Kasacyjnej zostali powołani — p.p. Maksymiljan Maliński i ś.p. Józef Wil-

kiewicz; osobnej Prokuratury dla Izby Kasacyjnej nie ustanowiono. Izba Kasacyjna od jej sformowania, t. j. od września 1921 r., do podporządkowania Sądów Wileńskich nadzorowi kasacyjnemu Sądu Najwyższego w Warszawie, t. j. do kwietnia 1922 r. odbyła szereg posiedzeń i wydała 28 orzeczeń.

Sądy wileńskie: Okręgowy i Apelacyjny rozwijają działalność swą w okresie istnienia Litwy Środkowej b. intensywnie: początkowo w ciągu paru miesięcy zimy 1920—1921 r. — przeważnie organizacyjną, a następnie — mimo nieustalone warunki polityczne, mimo niepokoje ludności, trawionej troską o przyszłość Wileńszczyzny — zupełnie już normalną.

Nadmienić należy, iż charakterystycznym dla danego okresu jest silny rozwój prac Wydziału Hipotecznego.

Po upływie atoli roku od utworzenia sztucznego tworu politycznego Litwy Środkowej, istnienie tego tworu zbliża się ku końcowi. Zostaje zwołany do Wilna Sejm. Gen Żeligowski dekretem z dnia 30 listopada 1921 r. wyznacza 8 stycznia 1922 r. jako dzień wyborów do tego zgromadzenia przedstawicieli Ziemi Wileńskiej, które ma dać wyraz woli ludności co do dalszego losu tej ziemi i jednocześnie przekazuje całkowitą władzę zwierzchnią w Litwie Środkowej wyznaczonemu już poprzednio na stanowisko Prezesa Tymczasow. Komisji Rządzącej — p. Aleksandrowi Meysztowiczowi, późniejszemu — z roku 1927 i 1928 — Ministrowi Sprawiedliwości Rzplitej; p. Meysztowicz doprowadza do zebrania się w Wilnie Sejmu.

Znaczna ilość działaczy sądowych z terenu Litwy Środkowej w okresie tym nie szczędzi swych sił i z zapałem, niezależnie od swych bezpośrednich zajęć sądowych, bierze udział w przeprowadzeniu wyborów do Sejmu wileńskiego pod względem techniczno-prawnym, udziałem tym swoim zwiększając gwarancje prawidłowego przeprowadzenia wyborów i ujawnienia niefałszowanej woli ludności, o co tak bardzo chodziło czynnikom międzynarodowym, kwestjonującym przynależność Wilna do Polski. W tem miejscu zaznaczę, że i później, już przy wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej, Sędziowie okręgu Apelacji Wileńskiej — nigdy się nie uchylali od służby obywatelskiej w organizacji wyborczej — przeważnie w charakterze przewodniczących Komisyj Wyborczych, pracując na tych stanowiskach z dużym pożytkiem dla sprawy.

Sejm Wileński powziął w dn. 20 lutego 1922 r. znamienną uchwałę, w której pomny na wielowiekowe węzły, co aktami w Horodle i Lublinie, w uchwałach Konstytucji Majowej z roku 1791 ukoronowanemi, ziemie b. Wielkiego Księstwa Litewskiego z Polską na mocy dobrowolnych umów w jedno połączyły oraz na krew ojców, ofiarnie przelaną w walkach narodu o Wolność, po nieszczęsnych Ojczyzny rozbiorach, składając hołd męstwu i poświęceniu żołnierza polskiego, uznał,

iż Ziemia Wileńska stanowi bez warunków i zastrzeżeń nierozdzielną część Rzeczypospolitej Polskiej.

Uchwała ta spowodowała: Uchwały Sejmu Ustawodawczego z dn. 24 marca 1922 r.: 1) o objęciu władzy państwowej w Ziemi Wileńskiej przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i 2) w sprawie przyjęcia w skład Sejmu Ustawodawczego Delegacji Sejmu Wileńskiego, tudzież Ustawę z dn. 6 kwietnia 1922 r. o objęciu władzy państwowej nad Ziemią Wileńską.

W ten sposób sztuczny twór — Litwa Środkowa, został definitywnie zlikwidowany i zakończony został okres rozdwojenia w organizacji sądowej Ziem Wschodnich.

(dok. nast.)

PROF. DR. E. WAŚKOWSKI.

Źródła prawa rosyjskiego, obowiązującego na Ziemiach Wschodnich.

(C. d.)

Jak zaznaczyłem już w poprzednim artykule [1]), spór o stosunku Zwodu Praw z r. 1832 do Pełnego Zbioru Ustaw został rozstrzygnięty w literaturze rosyjskiej na rzecz Zwodu: communis opinio doctorum uznała, że Zwód uchylił i zastąpił ustawodawstwo poprzednie [2]), odtworzone w pełnym zbiorze Ustaw, i że więc po 1 stycznia 1835 r. został jedynem źródłem prawa obowiązującego.

---

[1]) P. Nr. 2 „Przeglądu".

[2]) Opinja ta została potwierdzona przez dokładniejsze badanie tekstu protokółów Rady Państwa, ogłoszonych w 1901 r. w oficjalnej jubileuszowej historji Rady Państwa: „Rada Państwa, 1801—1901". Mianowicie, na posiedzeniu w dn. 19 stycznia 1833 r. Rada Państwa uchwaliła:... 1) Zwód Praw ogłosić natychmiast i rozesłać wszystkim instytucjom urzędowym; 2) przy tem ogłoszeniu oświadczyć, że Zwód zawiera w sobie tylko obowiązujące obecnie przepisy i że po dwóch latach, t. j. od 1 stycznia 1835 r. otrzyma wyłączną moc prawa". Otóż przy podpisaniu tego protokółu na następnem posiedzeniu w dn. 26 stycznia 1833 r. „nasunęła się wątpliwość co do poprawności redakcji pierwszego punktu przytoczonej wyżej decyzji Rady Państwa" i mniejszość członków Rady oświadczyła, że „rozumiała wyrazy „rozesłać Zwód" w tym sensie, iżby stosowano go łącznie z istniejącemi ustawami". Co zaś do drugiego punktu decyzji, podług ktorego po 1 stycznia 1835 r. Zwód ma nabrać wyłącznej mocy prawa, to tu rozbieżności zdań nie było: tak większość, jak i mniejszość członków była w tem jednomyślna, a nadpis, uczyniony przez cesarza na protokóle i potwierdzający opinję większości co do pierwszego punktu, ostatecznie rozstrzygnął kwestję w tym sensie, że Zwód Praw ma być rozesłany natychmiast, lecz moc wyłącznie obowiązującego prawa nabędzie dopiero za dwa lata. *Blosfeld*, Swod zakonow—położitielnyj zakon („Żurn. Minist. Just." 1910 Nr. 2).

Zwód Praw był wydany w całości trzy razy: w latach 1833, 1842 i 1857. Powstała wobec tego kwestja co do stosunku wzajemnego tych wydań: czy wszystkie miały jednakową moc prawną i każde późniejsze uchylało i zastępywało poprzednie?

Większość uczonych rosyjskich trzymała się tego zdania, że znaczenie aktu ustawodawczego posiadało tylko pierwsze wydanie, ponieważ zostało przyjęte przez Radę Państwa, zatwierdzone przez cesarza i ogłoszone przy manifeście, który nakazał stosowanie Zwodu do wszystkich praw sądowych i rządowych, zaczynając od dnia 1 stycznia 1835 r., podczas, gdy dwa następne wydania nie przechodziły przez Radę Państwa i zostały ogłoszone na podstawie dekretu (ukazu imiennego) cesarskiego, a więc nie w trybie ustawodawczym, lecz administracyjnym [1]).

Jednakże, jak już zaznaczyłem, wedle rosyjskiego prawa państwowego, które obowiązywało przed r. 1906, kiedy został wprowadzony w Rosji ustrój konstytucyjny, sankcja Rady Państwa bynajmniej nie była potrzebna do nadania mocy prawnej ustawom, a znaczenie aktu ustawodawczego posiadało każde rozporządzenie, własnoręcznie przez cesarza podpisane. Wobec tego istotnej różnicy między manifestem a ukazem imiennym nie było. Jeżeli zaś zwrócimy się do treści ukazów z r. 1843 i 1858, które wprowadziły w życie nowe wydania Zwodu, to przekonamy się, że i w nich została zupełnie jasno i niedwuznacznie wyrażona wola monarchy nadania nowym wydaniom Zwodu mocy nowych ustaw. Mianowicie, ukaz z r. 1843 stanowi:

„1) odtąd powoływać się na artykuły wydania z r. 1842;

2) w sprawach, przygotowanych do decyzji albo rozprawy, pozostawić wskazówki na artykuły pierwszego wydania Zwodu i Przedłużeń; w sprawach zaś, aczkolwiek rozpoczętych, lecz jeszcze do rozprawy lub decyzji niegotowych, przytaczać już artykuły wydania 1842 roku;

3) w sprawach i wypadkach, które, odnosząc się do przeszłości, winny być rozpoznawane i rozstrzygane nie podług obowiązujących ustaw, lecz podług ustaw, które w owym czasie obowiązywały, przytaczać odpowiednie artykuły Zwodu wydania 1832 roku i jego Przedłużeń, względnie oddzielne, niewciągnięte do nich postanowienia, z zastosowaniem prawideł, szczegółowo podanych w dodatku do artykułu 102 Organizacji Senatu Rządzącego;

[1]) *Łozina-Łozinskij.* Kodifikacija zakonow po russkomu gosudarstwiennomu prawu („Żurn. Minist. Justiciji“ 1897 Nr. 4—6). *Blosfeld.* l. c. (Ibid. 1910 Nr. 2). *Łazarewskij.* Russkoje gosudarstwiennoje prawo. I. 1913, str. 621 i n. *Worms i Eljaszewicz.* Kommentarij k zakonam graždanskim. I. 1913, str. 6 i n. *Tagancew, Szerszeniewicz* i inni.

4) aż do 1 stycznia 1844 r. podania, w których powoływane będą ustawy podług pierwszego wydania Zwodu i jego Przedłużeń, nie należy z tego tylko powodu zwracać petentom, chociaż w odpowiedniem w tych sprawach postępowaniu i przy ich rozstrzygnięciu wskazywane powinny być ustawy już wedle wydania 1842 r.”[1]).

Ukaz o wprowadzeniu w życie wydania 1857 r. zawiera identyczne przepisy [2]). Sens ich nie nasuwa żadnych wątpliwości, i prof. Cytowicz miał zupełną rację, twierdząc, że każde z tych dwuch wydań Zwodu było w rzeczywistości nie nowem wydaniem Zwodu, lecz nowym Zwodem, nowym aktem ustawodawczym, uchylającym poprzednie [3]).

Wydanie Zwodu z r. 1857 było ostatniem pełnem wydaniem; potem wydawano na nowo tylko poszczególne tomy Zwodu i „Przedłużenia“ Zwodu. Znaczenie ich jest zupełnie inne, gdyż sposób ich wydania był odmienny. Nowe ustawy, ogłaszane po r. 1857, przedrukowywano z ich pierwszego oficjalnego wydania, którem stał się od r. 1863 „Zbiór Przepisów Ustawodawczych i Rozporządzeń Rządu”, i wcielano do odpowiednich części Zwodu i Przedłużenia. Załatwiał to bez współudziału organów ustawodawczych specjalny urząd kodyfikacyjny, którym był z początku drugi wydział kancelarji cesarskiej, następnie w latach 1881—1893 wydział kodyfikacyjny przy Radzie Państwa, od roku zaś 1893 wydział Zwodu Praw przy kancelarji państwowej [4]). Ponieważ powołane urzędy nie posiadały władzy ustawodawczej, a sporządzane przez nie wydania poszczególnych tomów Zwodu i Przedłużenia nie otrzymywały sankcji ustawodawczej ze strony monarchy [5]), więc nie można im przyznać mocy nowych ustaw; były to odpisy, które miały moc prawną tylko o tyle, o ile były zgodne z autentykiem, t. j. z pierwszem wydaniem oficjalnem. Opinja ta panowała w literaturze rosyjskiej. Wypowiadano wszakże zdanie, że wszystkie wydania urzędu kodyfikacyjnego, dokonane przed wprowadzeniem konstytucji w Rosji, mają takie same znaczenie, jak i pierwsze wydanie Zwodu. Zdanie to opierało się na manifeście z r. 1833, w którym między innemi powiedziano że nowe ustawy będą umieszczane w „corocznie ukazującem się Przedłużeniu, ażeby w ten sposób zachowany został w pełni i jednolitości raz ustalony układ ustaw”. Z tych słów wyciągnięto wniosek, że manifest przyznał zgóry moc

---

[1]) Połnoje Sobranje Zakonow. Nr. 16584 (4.III 1843).

[2]) Ibid. Nr. 33140 (12.V 1858).

[3]) L. c., str. 15:

[4]) Przegląd działalności tych urzędów podał *Łozina-Łozinski* w artykule, wyżej cytowanym.

[5]) Wydawano je z rozporządzenia ustnego cesarza. które nie mogło uchylać lub zmieniać ustaw, przezeń podpisanych (Osnownyje Zakony, wyd. 1857 r., art. 54 i 66, p. 1).

prawną wszystkim późniejszym wydaniom Zwodu i Przedłużeń. Dziwny ten pogląd, dopuszczający możliwość nadania raz na zawsze urzędowi administracyjnemu prawa wydawania ustaw, był sprzeczny z całym ustrojem państwowym Rosji i nie znalazł w literaturze żadnego oddźwięku.

Z powyższych rozważań wypływają następujące wnioski:

1. Autentyczny tekst ustaw, wydanych przed r. 1857, znajduje się w Zwodzie Praw z r. 1857.

2. Autentyczny tekst ustaw, wydanych między r. 1857 a 1863, znajduje się w oficjalnych wydaniach, w których został po raz pierwszy ogłoszony.

3. Autentyczny tekst ustaw, wydanych po r. 1862, znajduje się w Zbiorze Przepisów Ustawodawczych i Rozporządzeń Rządu [2]).

4. Tekst wydań poszczególnych tomów Zwodu, dokonanych po r. 1857, powinien być sprawdzany podług tekstu autentycznego. To samo stosuje się i do tekstu Przedłużeń Zwodu.

5. Zmiany, poczynione w autentycznym tekście ustaw przy przeniesieniu ich w nowe wydania poszczególnych tomów Zwodu i w jego Przedłużenie, nie mają mocy prawnej.

Rozpatrzmy teraz, o ile te wyniki zostały uwzględnione przez praktykę sądową.

(C. d. n.)

KAZIMIERZ PETRUSEWICZ.

Zmiany, wprowadzone do rosyjskiej ustawy postępowania cywilnego przez Polskie Ustawodawstwo.

(Dokończenie)

Przechodząc do kwestyj proceduralnych, należy zauważyć, że polskie przepisy przechodnie do U. P. C. wprowadzają inowację do art. 1 U. P. C. Artykuł ten w tekście rosyjskim brzmi w sposób następujący: „każdy spór o prawo cywilne rozstrzygają sądy". Według przytoczonego brzmienia art. 1 U. P. C. rozpoznaniu sądów podlegały tylko spory o prawo pogwałcone, a nie ustalenie stosunków prawnych. Prawna judykatura rosyjska ustaliła zasadę, że sądy są powołane i do ustalenia

---

[1]) *Kaminka.* Siła Swoda Zakonow („Prawo" 1908, Nr. 1). Jegoż— „Szkice prawa handlowego". 1918, str. 86 i n.

[2]) Wydawanie tego zbioru rozpoczęto 1 stycznia 1863 r.

stosunków prawnych (orzeczenie Senatu rosyjskiego Nr. 35-1900). Jednak orzeczenie to nie miało podstawy w przepisach prawnych. Art. 7 przepisów przechodnich do U. P. C. stanowi, że do kompetencji sądów należą spory o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego, gdy powód ma w tem interes prawny. W ten sposób została uregulowana kwestja przekazania pod rozpoznanie sądów powództw o ustalenie stosunków prawnych.

Oprócz tej zasadniczej kwestji przepisy przechodnie wprowadziły cały szereg zmian istotnych do U. P. C. Przedewszystkiem na terenie Kongresówki został wprowadzony *częściowy przymus adwokacki*, czego rosyjska ustawa nie znała. Do obrony spraw w sądach apelacyjnych, do podpisywania skarg kasacyjnych oraz do obrony spraw w instancji kasacyjnej zostali powołani tylko adwokaci. Na ziemiach wschodnich wogóle i w sądach okręgowych w b. Kongresówce przymus adwokacki nie został wprowadzony.

Następnie został zniesiony przepis prawa, wymagający aby pełnomocnictwa, wydane adwokatom, były poświadczone. Obecnie pełnomocnictwa dla adwokatów są ważne z prywatnym podpisem klijenta.

Według rosyjskiej U. P. C. do zastępstwa interesów Skarbu byli powołani szefowie miejscowi właściwego resortu rządowego lub miejscowe zarządy państwowe (art. 1284 U. P. C.). Przepisy te uległy modyfikacji z powodu wprowadzenia Prokuratorji Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, która jest powołana do zastępstwa sądowego w sprawach, dotyczących praw i interesów majątkowych i publicznych Państwa (Uchwała Rady Min. z dn. 28.VIII.1919 r. i Rozp. z dn. 19.XII.1924 r.

Zasadniczej zmianie uległy przepisy o kosztach sądowych. Według ustawodawstwa rosyjskiego wpis sądowy wynosił 1% od wartości powództwa. Za rządów polskich ze względów fiskalnych początkowo wpis wynosił 3% od wartości powództwa, zaś obecnie wpis sądowy wynosi 2%. Prawo ubogich zostało utrzymane z poprawką, że sąd może odmówić przyznania prawa ubogich, gdy sprawa nie rokuje nadziei na wygranie. Ten ostatni przepis nie był znany rosyjskiej U. P. C.

Charakterystyczną cechą U. P. C. jest przewlekłość procesu. W celu uniknięcia tej usterki w ustawodawstwie procesualnem została wydana ustawa z dnia 16 lipca 1925 roku (Dz. Ust. Nr. 91-1925 r. poz. 637). Na mocy tej ustawy wprowadzone zostało jednoosobowe rozpoznawanie spraw w Sądzie Okręgowym w wypadkach, które ustawodawca uznał za mniej poważne. W myśl art. 273 prawa o ustr. sądów powsz. jednoosobowe rozpoznanie spraw cywilnych w sądach okręgowych zostało utrzymane. Ze spraw spornych jednoosobowemu rozpoznaniu ulegają sprawy o roszczenia, których wartość nie

przewyższa 10.000 zł. Większość spraw niespornych została przekazana jednoosobowym sędziom.

Taż ustawa z dnia 16 lipca 1925 r. wprowadziła instytucję wyroków częściowych, nieznaną ustawodawstwu rosyjskiemu. Sąd na wniosek powoda może wydać wyrok częściowy, jeżeli część roszczenia lub niektóre z kilku roszczeń, zgłoszonych w jednem powództwie, są dojrzałe do rozstrzygnięcia. Taż zasada stosuje się do powództwa wzajemnego. Wyrok częściowy ulega oddzielnemu zaskarżeniu na ogólnych zasadach.

Ustawodawstwo polskie zasadniczo zmieniło przepisy U. P. C., dotyczące Sądów Polubownych (Ustawa 16.VII.1925 r.). Według noweli polskiej pod rozpoznanie Sądu Polubownego mogą być poddane zarówno spory już wynikłe, jak i wyniknąć mogące (art. 1367). Według U. P. C. pod rządem rosyjskim do Sądu Polubownego mogły być skierowane tylko spory już wynikłe. Nowy przepis zezwala stronom przy zawieraniu umów zastrzec, że wszelkie spory pomiędzy nimi mogące wyniknąć z danego stosunku prawnego, będą rozpoznawane przez Sąd Polubowny. Na wypadek, gdyby która ze stron kontraktujących uchyliła się od Sądu Polubownego, Sąd Państwowy wyznacza arbitra (art. 1370 U. P. C.). Również gdyby strona uchyliła się od sporządzenia zapisu na Sąd Polubowny w wypadkach, gdy sprawa ma być rozpoznana przez Sąd Polubowny na mocy poprzedniej umowy, treść zapisu określi na skutek podania jednej ze stron Sąd Państwowy. Przepisy te rozszerzają zakres działania Sądów Polubownych i w myśl intencji ustawodawcy mają przyczynić się do odciążenia Sądów Państwowych oraz do szybszego załatwiania sporów prywatno-prawnych.

Na mocy art. 702, 708 i 709 rosyjskiej U. P. C. i zgodnie z zasadą „locus regit actum" ocena umów i aktów, sporządzonych w innem Państwie, względnie innej dzielnicy państwa, znajdującej się pod rządem odrębnych praw, ocenia się według ustaw tego Państwa (dzielnicy), w granicach którego tranzakcja została dokonana. Sumaryczne przepisy rosyjskiej U. P. C. nastręczały w praktyce dużo trudności. Judykatura rosyjska ustaliła zasadę, że forma sporządzenia aktu całkowicie podpada prawu, obowiązującemu w miejscu sporządzenia aktu, że przepisy te dotyczą tylko prawa materjalnego, a nie procesowego, i że treść aktów, dotyczących nieruchomości, musi być oceniana na podstawie praw, obowiązujących w miejscu rei sitae. Polskie ustawodawstwo uregulowało te kwestje w sposób szczegółowy w ustawach z dnia 2 sierpnia 1926 r. o prawie prywatnem międzydzielnicowem (Dz. U. R. P. poz. 580) i prawie prywatnem międzynarodowem (Dz. U. R. P. poz. 581). Na mocy powołanych polskich ustaw zdolność osobistą (status personalis) obywatela polskiego ocenia się według prawa, obowiązującego w miejscu jego zamieszkania (art. 1). Forma zobowiązania podlega prawu, które jest właściwe dla samej

czynności (art. 7). Prawa rzeczowe oraz posiadanie podlegają ustawie miejsca, w którem znajduje się przedmiot (art. 8). Zobowiązania oceniają się według następujących zasad. Strony mogą poddać stosunek prawny, wynikający z zobowiązania, któremukolwiek z praw, obowiązujących w Polsce (art. 9).

Jeżeli strony nie oznaczyły właściwego prawa, naten czas stosuje się art. 10 prawa, szczegółowo określający, jakie prawo ma zastosowanie. Należy zaznaczyć, że umowy, odnoszące się do nieruchomości, oceniają się według prawa, obowiązującego w miejscu, gdzie nieruchomość znajduje się. Prawną możność zawarcia małżeństwa ocenia się dla każdej ze stron według prawa, któremu strona podlega osobiście (art. 13).

Te same zasady obowiązują i w prawie prywatnem międzynarodowem.

Cudzoziemcy, nieposiadający majątku nieruchomego w Polsce, w myśl obowiązującej procedury (p. 5 art. 571), mają obowiązek złożenia rękojmi na pokrycie kosztów sprawy i strat, jakie może ponieść pozwany (cautio judicatum solvi). Od złożenia rękojmi wolni są cudzoziemcy, obywatele państw, w których na mocy ustaw lub traktatów obywatele polscy są zwolnieni od składania kaucji aktorycznej. Odnośne konwencje Polska zawarła z Wolnem Miastem Gdańskiem (ogłoszona 28/IV-25 r. Dz.U.R.P. poz. 290), z Czechosłowacją (ogł. 11/II-26 r. Dz. U. R. P. poz. 80), z Rzeszą Niemiecką (ogł. 24/IV-26 r. Dz. U. R. P. poz. 217) i z Republiką Austrjacką (ogł. 18/VIII-26 r. Dz. U. R. P. poz. 467). Oprócz tego na mocy oświadczenia rządowego z dnia 30/XI-26 r. (Dz. U. R. P. poz. 734). Polska przystąpiła do Międzynarodowej Konwencji o Procedurze Cywilnej, podpisanej w Hadze dnia 17 lipca 1905 roku. Konwencję tę, jak wiadomo, podpisali przedstawiciele Austrji, Belgji, Danji, Francji, Hiszpanji, Holandji, Luksemburgu, Niemiec, Norwegji, Portugalji, Rumunji, Szwajcarji, Szwecji, Węgier i Włoch. Obywatele wyżej wskazanych państw nie mają obowiązku, wytaczając powództwa w Sądach Polskich składać rękojmię kosztów i strat procesowych. Z Rosją Sowiecką układu o obrocie prywatno-prawnym nie zawarto i wobec tego od obywateli sowieckich wymaga się złożenia rękojmi przy wytoczeniu powództwa, aczkolwiek sowiecki Kodeks Procedury Cywilnej z r. 1922 nie zna instytucji prawnej, zwanej w procedurze ekscepcją i aczkolwiek w kodeksie sowieckim niema wzmianki o obowiązku cudzoziemców wpłacania kaucji aktorycznej.

Zaznaczyć należy, że w byłym zaborze rosyjskim obowiązują dwa kodeksy cywilne, a mianowicie w Kongresówce Kodeks Napoleona, zaś na Ziemiach Wschodnich t. X cz. I Zbioru Praw Rosyjskich. Oprócz tego w Kongresówce hipoteka była wprowadzona jeszcze w roku 1818, natomiast w Okręgu

dawnego Sądu Apelacyjnego w Wilnie oraz na Wołyniu obowiązywała tylko rejestracja umów wieczystych. W zależności od tego na obszarze dawnej Kongresówki obowiązywała U. P. C. ze zmianami, które były wyłuszczone w art. 1482—1798. Na ziemiach Wschodnich obowiązywała U. P. C. w tym zakresie, w jakim ona była wprowadzona w całem Cesarstwie (art. 1—1460).

Różnice te zachowały się do dnia dzisiejszego, chociaż ustawodawstwo polskie przyczyniło się w znacznej mierze do zatarcia ich.

Przedewszystkiem w r. 1919 rozporządzeniem Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich na Kresy Wschodnie została rozciągnięta Ustawa Hipoteczna, obowiązująca w Kongresówce. Wobec tego zaszła potrzeba przystosowania przepisów proceduralnych do nowych potrzeb. Zmiany te dotyczą zabezpieczenia powództw na nieruchomościach i publicznej sprzedaży tych majątków. Przepisy proceduralne, które dotychczas obowiązywały tylko w Kongresówce, zostały rozciągnięte na Ziemie Wschodnie (art. 1556—1564, 1566, 1569—1590, 1592—1597).

W miarę postępów unifikacji prawa cywilnego na obszarze dawnego zaboru rosyjskiego zacierają się i różnice w procesie cywilnym. A więc zostały ujednostajnione przepisy proceduralne, dotyczące uznania nieobecnych w kraju osób za zaginione i uznania zaginionych za zmarłe. Takaż unifikacja przepisów proceduralnych nastąpiła i w dziedzinie ubezwłasnowolnienia umysłowo-chorych i marnotrawnych (art. 1673-1679).

Polska Komisja Kodyfikacyjna obecnie opracowała projekt ustawy Postępowania Cywilnego, który w pewnych częściach swoich zasadniczo różni się od obowiązującej w zaborze rosyjskim procedury. Projekt ten daje przewagę pierwiastkowi śledczemu nad kontradyktoryjnym. Zgodnie z procedurą austrjacką oraz szwajcarskiemi procedurami polski projekt uprawnia Sędziego do wkładania na strony obowiązku złożenia dowodów, wskazanych przez Sąd. Udziela się w procesie daleko większe znaczenie przysiędze. Projekt polski procesu cywilnego po długich wahaniach zatrzymał się na systemie rewizyjnym uchylania wyroków ostatecznych.

Ponieważ nowe prawo o ustroju Sądów Powszechnych, jedyne dla całego Państwa, zaczęło już obowiązywać od 1/I 1929 r., i ponieważ projekt ustawy postępowania cywilnego prawdopodobnie wkrótce stanie się prawem obowiązującem, rosyjska ustawa proceduralna przestanie w Polsce obowiązywać i będzie zastąpiona przez ustawę polską.

EMANUEL SMILG, adwokat.

Amnestja w Sądzie Wojskowym.

Ustawa Amnestyjna z powodu 10-lecia niepodległości stanowi między innemi, że dobrodziejstwa tejże nie mają zastosowania do przestępstw wojskowych (art. 9 p. b.). Z tego wynika, że wojskowy, który popełnił czyn, ścigany z mocy kodeksu powszechnego, korzysta z amnestji, jeśli zaś popełnił czyn, ścigany z mocy kodeksu wojskowego, tedy z amnestji nie korzysta; a więc jeśli żołnierz, powiedzmy, zabił kogoś, tedy amnestja mu służy, jeśli zaś, powiedzmy, dopuścił się niesubordynacji względem przełożonego, tedy amnestja mu nie służy. Taka jest zasada i intencje jej są oczywiście zupełnie zrozumiałe.

Bardzo jednak poważne komplikacje powstają przy interpretacji art. 128 KKW., który zawiera przepis natury dyspozycyjnej, mianowicie stanowi, że jeśli żołnierz przy załatwianiu poruczonych mu spraw zarządu wojska spełni czyn, stanowiący w myśl kodeksu karnego powszechnego przestępstwo na służbie państwowej i społecznej, tedy „ulegnie on karze w tymże kodeksie przewidzianej”. Czyli, że kodeks karny wojskowy odsyła do kodeksu karnego z 1903 r. w wypadkach, t. zw. przestępstw służbowych. Rzecz jasna, że żołnierz niezawsze jest urzędnikiem w rozumieniu ustawy, ale skoro jemu powierzono z tytułu właściwości jego służby funkcje o charakterze urzędniczym, naprzykład prawo wydawania dokumentów, prawo dysponowania pieniędzmi skarbowemi i t. d., tedy kodeks wojskowy traktuje go jako urzędnika.

Otóż powstaje tu następująca trudność: Kodeks karny powszechny 1903 r. zna trzy rodzaje przestępstw, mianowicie: zbrodnie, występki i wykroczenia; kodeks zaś karny wojskowy z d. 22 marca 1928 r. zna tylko zbrodnie i występki, zaś wykroczeń nie zna. Wykroczenia zagrożone są, jak wiadomo, karą aresztu lub grzywny, a tymczasem kodeks karny wojskowy nie przewiduje kary aresztu z K.K. z 1903 r. Toteż autor kodeksu karnego wojskowego gen. Mecnarowski w swym komentarzu do art. 128 wychodzi ze słusznego, zdaniem naszem, założenia, że naruszenie żołnierskiego obowiązku służbowego w zakresie art. 128 K. K.W. tylko wówczas będzie stanowić przestępstwo wojskowe, kiedy w myśl zasad art. 3 K.K. 1903 r. kwalifikować się będzie jako zbrodnia lub występek, „czyny natomiast, które w myśl art. 3 K. K. 1903 r. kwalifikują się jako wykroczenia, nie są przestępstwami wojskowemi, lecz przestępstwami pospolitemi” (Kodeks karny Wojskowy, wydanie sekcji prawniczej T-wa Wiedzy Wojskowej, Warszawa 1928, str. 312). W myśl tej zasady, jeśli wojskowy popełni wykroczenie służbowe, naprzykład, dopuści się przez niedbalstwo bezczynności władzy,

czyli czynu z art. 639 cz. I K.K. — to korzysta z dobrodziejstw amnestji.

Tymczasem Najwyższy Sąd Wojskowy wydał orzeczenie plenarne w dn. 1 grudnia 1928 r. R. 316/28, którem przyznał, że wykroczenia z cz. 37 kodeksu karnego z 1903 r. popełnione w warunkach art. 128 K. K. W. „stają się występkami wojskowemi". Obszerne uzasadnienie tego orzeczenia, które nie wydaje się zbyt przekonywającem, sprowadza się do tego, że w przepisach art. 100, 126 i 128 K. K. W. wbrew zastrzeżeniu w art. 7 ust. 2, niema wzmianki co do wyeliminowania wykroczeń pospolitych, a przeto „brak ustawowych podstaw widzieć przestępstwa wojskowe jedynie w zbrodniach i występkach, natomiast wykroczeniom pozostawić ich charakter przestępstw pospolitych". Jest to oczywiście w wyraźnej sprzeczności z rozumowaniem autorów KKW., wyżej przytoczonem. Mało tego, orzeczenie Najwyższego Sądu Wojskowego w końcu uzasadnienia między innemi zaznacza, że „koncepcja ta (mianowicie przyznanie wykroczeniom służbowym charakteru występków wojskowych), odnosząca się jedynie do nomenklatury (?), nie przynosi żadnej szkody (??) sprawcy, o ile rozchodzi się o wykroczenia, gdyż wedle brzmienia art. 128 i 10 p. 2 KKW. nie poniesie on innej kary, tylko te, które przewiduje kodeks karny ogólny".

Takie rozumowanie, oczywiście, jest niesłuszne. Chodzi bowiem nie o nomenklaturę, lecz o charakter formalny danego czynu; jeśli bowiem przestępstwo ma charakter specyficznie wojskowego, tedy pod względem służbowym najmniejsza nawet kara ma oczywiście dla wojskowego, (a przeważnie chodzi o oficera), nadzwyczaj przykre skutki, główna zaś krzywda polega na tem, że tedy nie korzysta on z dobrodziejstw amnestji, a tymczasem amnestja daje możliwość przy odnośnym wymiarze kary zupełnego darowania tejże a nawet umorzenia sprawy.

To wszystko przemawia za tem, że niema dostatecznych podstaw, które pozbawiałyby oficera wzgl. żołnierza przy dokonaniu wykroczeń służbowych, dobrodziejstw, z których w analogicznych warunkach korzystają inni urzędnicy państwowi.

Orzecznictwo cywilne.

O ile osoba, nieposiadająca formalnego tytułu stanu posiadania, za nieformalnym aktem odstąpiła to posiadanie osobie drugiej, ta ostatnia może skutecznie powoływać się na nieprzerwane posiadanie w ciągu 10 lat, doliczając do tego okresu czas posiadania swego poprzednika.

Testament, zatwierdzony w Moskwie w 1915 roku, co jest równoznaczne z legalizacją czyli stwierdzeniem sporządzenia

testamentu według przepisanych form, obowiązujących w całej pełni w okręgu orzekającego w danej sprawie Sądu Apelacyjnego, bez odnośnej zgody Sądu Rzeczypospolitej Polskiej, posiada znaczenie obowiązującego aktu ostatniej woli.

Nr. sprawy I C. 1297/29.

Sąd Najwyższy na posiedzeniu Izby Pierwszej d. 8 stycznia 1930 r. w sprawie W. S. przeciwko A. S. i S. U. o przyznanie prawa własności do nieruchomości, rozpoznawał skargę kasacyjną A. S. i S. U. na wyrok Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dn. 17 kwietnia 1929 r.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego-referenta i wniosków Prokuratora,

zważywszy:

że obronę pozwanych z powołaniem się na przedawnienie Sąd Apelacyjny odrzucił z założenia, iż nie służy im przedawnienie nabywcze ze względu na zapoczątkowanie ich posiadania w końcu marca 1920 r., wzgl. według oświadczenia powoda, „od 1919 r.";

że przychodząc do takiego wniosku, pominął atoli Sąd Apelacyjny, jak trafnie zarzucają skarżący, przysługujące pozwanym, o ile chodzi o zastosowanie przedawnienia z tytułu nieformalnego nabycia od Ł. spornej nieruchomości, zasądzonej im wyrokiem Sądu Polubownego z dn. 23 marca 1920 r., prawo powoływania się skutecznie na faktyczny od 1908 r. stan posiadania swych poprzedników w stosunku do tejże nieruchomości, mianowicie Ł. oraz jej zmarłego męża G. Ł., w charakterze spadkobierczyni którego z testamentu, Ł. sporny plac odprzedała pozwanym; albowiem, jak to wynika z wyjaśnienia Sądu Najwyższego w orzeczeniu 1927 r. Nr. 35, brak należytego formalnego tytułu stanu posiadania ich faktycznych poprzedników w osobach zmarłego G. Ł. oraz wdowy po nim, B. Ł., nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu na rzecz pozwanych nieprzerwanej ciągłości faktycznego stanu posiadania w przepisanym 10-letnim okresie przedawnienia (art. 557, 565, 692 i 694 t. X cz. I Zw. Pr.) w wyniku doliczenia do okresu ich posiadania poprzedniego stanu posiadania ich poprzedników Ł., od których w osobie B. Ł., jako spadkobierczyni swego zmarłego męża z mocy testamentu, pozwani przejęli posiadanie;

że skoro nadto powód wcale nie kwestjonował istnienia testamentu G. Ł., zatwierdzonego do wykonania w 1915 r. przez Sąd Okręgowy w Moskwie, to Sąd Apelacyjny w granicach, złożonych przez strony wyjaśnień oraz wzajemnych ich zarzutów (art. 339 U.P.C.), nie miał słusznej podstawy do podnoszenia z własnej inicjatywy uzasadnionej wątpliwości co do istnienia rzeczonego testamentu; zatwierdzenie zaś testamentu do wykonania w Moskwie, czyli poza granicami Państwa Pol-

skiego, równoznaczne z legalizacją, czyli stwierdzeniem sporządzenia testamentu według przepisanych form, obowiązujących w całej pełni w okręgu Apelacyjnyrn Wileńskim (art. 1036 i nast. t. X cz. I Zw. Pr.), wbrew twierdzeniu powoda, nie wymagało, jako zasadniczo co do istoty zupełnie odmienne od wyroku sądowego cudzoziemskiego, którego wykonanie w istocie rzeczy wymaga zgody odnośnej władzy sądowej R. P. (art. 1274 U.P.C.) dla jego ważności rzeczonej zgody; jej brak więc nie stanowi bynajmniej słusznej podstawy do odmówienia testamentowi obowiązującego znaczenia legalnego aktu ostatniej woli testatora (art. 1010, 1060 i nast. t. X cz. I); a nieobowiązkowość dla powoda S., skoro nie wpływał on do sprawy, zapadłego pomiędzy Ł. a pozwanymi U. i S. wyroku Sądu Polubownego z 1920 r. (art. 895 i 1397 U.P.C.), zgodnie z trafnem wskazaniem pozwanych, nie pozbawia wyroku tego ogólnej mocy dowodowej (art. 456 U. P. C.), jako aktu pisemnego, stwierdzającego przekazanie pozwanym przez Ł. faktycznego swego stanu posiadania w drodze nieformalnej sprzedaży; odmówienie więc wyrokowi temu wogóle znaczenia dowodu nie da się prawnie usprawiedliwić;

że z powyższych względów zaskarżony wyrok uchybia nader istotnie wymogom art. 339 i 711 U.P.C., nie może więc trwać w mocy, bez potrzeby rozważenia pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej;

z tych zasad Sąd Najwyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dn. 17 kwietnia 1929 r. z powodu obrazy art. 339 i 711 U. P. C. uchyla i sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpoznania w innym składzie Sędziów przekazuje.

Państwo, przejmując na własność nieruchomość z mocy ustawy z 17/XII 1920 r., występuje nie w charakterze władzy zwierzchniej, lecz jako osoba prawna, działająca w sferze stosunków prywatno-prawnych.

Za szkody i straty, dotyczące stosunków prywatno-prawnych, spowodowane przez funkcjonarjusza państwowego, działającego z tytułu zleconego mu udziału w czynnościach urzędu, odpowiada w myśl ogólnych zasad art. 687 t. X cz. I Skarb Państwa.

Nr. sprawy I C. 1287/29 r.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej na posiedzeniu Izby Pierwszej d. 21 stycznia 1930 r. w sprawie A. Ł. przeciwko W. E. i Skarbowi Państwa o plony, rozpoznawał skargę kasacyjną Prokuratorji Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, działającej w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, na wyrok Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dnia 17 kwietnia 1929 roku.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego-Referenta. głosu

przedstawiciela Prokuratorji Generalnej oraz wniosków Prokuratora,

zważywszy:

1) że Ł. wystąpił przeciwko b. kapitanowi Dowództwa 4-ej armji E. i Ministerstwu Spraw Wojskowych o zasądzenie szkód i strat z zasady, iż pozwany E. przy przejęciu w 1921 r. na rzecz Państwa na mocy ustawy z dn. 17 grudnia 1920 r. (D. U. 1921 r. Nr. 17) folwarku „Zacierzewo", wchodzącego w skład dóbr Albrechta Radziwiłła, wbrew prawu i postanowieniom Powiatowego Komitetu Nadawczego, nie dopuścił powoda, dzierżawcy tego folwarku, do zebrania plonów, lecz samowolnie objął całe gospodarstwo w folwarku i zabrał plony na rzecz osadnictwa wojskowego;

2) że Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda od Skarbu Państwa tytułem odszkodowania 9.230 zł. 53 gr., powództwo zaś w stosunku do E. oddalił, a Sąd Apelacyjny z apelacji powoda oraz Prokuratorji Generalnej, działającej w imieniu Skarbu, wyrok ten zmienił o tyle, iż sumę należną powodowi podniósł do 16.812 zł. 94 gr.;

3) że w kasacji Prokuratorja Generalna zarzuca Sądowi Apelacyjnemu obrazę: a) art. 711, 793, 1283, 1285, 1286 i 1316 U. P. C., art. 9 ustawy z dn. 17 grudnia 1920 r., art. 3 i 4 ustawy z dnia 10 sierpnia 1923 r. (D. U. poz. 725), art. 2291, 2326, 677 i 687 t. X cz. I Zw. Pr. przez nieuwzględnienie obrony, iż kapitan E. nie był i nie mógł być upoważniony do zarządu majątkiem, przejętym na rzecz Państwa na cele osadnictwa wojskowego, w szczególności nie miał upoważnienia, trybem przepisanym sporządzonego, a działając bądź w imieniu inspekcji etapowej 4 armji na mocy zaświadczenia, upoważniającego go do występowania w sprawach osadnictwa wojskowego, bądź w charakterze członka Powiatowego Komitetu Nadawczego z ramienia Ministerstwa Spraw Wojskowych, był przedstawicielem władzy państwowej, przeto za czyny bezprawne sam tylko, a nie Skarb Państwa, powinien ponosić odpowiedzialnośc wobec poszkodowanego i b) art. 574 i 684 t. X cz. I Zw. Pr. oraz 711 U. P. C. przez oparcie wniosku w przedmiocie wysokości zrządzonej powodowi szkody na protokółach sołtysów bez zasięgnięcia opinji biegłych oraz przez zasądzenie powodowi straconych dochodów bez potrącenia kosztów tenuty dzierżawnej, podatków i części plonów przez powoda otrzymanej;

4ł że Państwo, przejmując na własnośc nieruchomości z mocy ustawy z dn. 17 grudnia 1920 r. (D. U. 1921 r. poz. 17) występuje nie w charakterze władzy zwierzchniczej, lecz jako osoba prawna, działająca w sferze stosunków prywatnoprawnych, gdyż z tytułu tego przejęcia staje się podmiotem praw majątkowych (art. 406 t. X cz. I Zw. Pr.); zakres praw

i obowiązków Państwa z tytułu przejęcia majątków, obciążonych stosunkiem dzierżawnym, określony jest w §§ 13 i 14 instrukcji dla Powiatowych Komitetów Nadawczych z dn. 16 kwietnia 1921 r. w przedmiocie przejmowania ziemi na własność Państwa i nadania ziemi żołnierzom W. P. w myśl ustawy z dn. 17 grudnia 1920 r. i rozporządzeń wykonawczych z dn. 16 marca 1921 r. (D. U. poz. 157) i z dn. 23 marca 1921 r. (D. U. poz. 192); w myśl tych przepisów przy przejmowaniu ziem, wymienionych w ustawie, istniejące na tych ziemiach dzierżawy winny uledz zlikwidowaniu w drodze układu z dzierżawcami, w każdym razie pozostawiona ma być dzierżawcom możność zebrania w roku bieżącym plonów z obszarów przez nich zagospodarowanych i w tym celu pozostawiona w ich użytkowaniu przestrzeń przez nich faktycznie zagospodarowana;

5) że poza sporem stron była okoliczność, iż pozwany E. wbrew przytoczonym wyżej przepisom prawa, objął dzierżawiony przez powoda folwark w swe posiadanie i nie dopuścił powoda do zebrania plonów, lecz sam je zebrał na rzecz osadników, natomiast sporną była kwestja, czy za te zarządzenia ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa, czy też pozwany E. osobiście; według ustaleń sądów obu stopni pozwany E. w swych zarządzeniach działał urzędowo, z tytułu zleconego mu udziału w czynnościach Powiatowego Komitetu Nadawczego, czego skarżąca nie kwestjonuje; skoro zatem zarządzenia E., zrządzające powodowi szkodę, dotyczyły sfery stosunków prywatno-prawnych i były w związku z udzielonem mu przez Państwo zleceniem, którego zakres E. przekroczył, odpowiedzialność za zrządzoną szkodę spada na Państwo zgodnie z ogólną zasadą, wyrażoną w art. 687 t. X cz. I Zw. Pr., w którego myśl panowie i mocodawcy odpowiadają za szkody i straty, wyrządzone przez ich służących i pełnomocników przy wykonaniu ich zleceń zgodnie z rozkazami lub pełnomocnictwem, danemi przez panów lub mocodawców, o ile nie udowodnią, iż nie mogli zapobiec czynowi, który spowodował szkody lub straty; na takie dowody Prokuratorja Generalna nie powoływała się, natomiast ustalone zostało, iż skargi powoda oraz protesty władz cywilnych przeciwko zarządzeniom kapitana E. nie odniosły skutku (p. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego), wniosek przeto Sądu Apelacyjnego w przedmiocie uznania odpowiedzialności Skarbu Państwa jest z prawem zgodny, a zarzuty kasacji w tym względzie nie są usprawiedliwione (por. O. S. N. za 1926 r. Nr. 203 i 204);

6) że sąd Apelacyjny wniosek swój o ilości i wartości zabranych plonów oparł na aktach, sporządzonych przez sołtysów, którzy byli przesłuchani w charakterze świadków, a skoro dowody te uznał za wystarczające, nie miał obowiązku sprawdzenia ich za pomocą zasięgnięcia opinji biegłych (art. 515 U. P. C.) i mocen był zasądzić wartość płonów bez potrącenia

pozycyj, wymienionych w kasacji, gdyż skarżąca żadnych dowodów na stwierdzenie tych pozycyj nie zaofiarowała, a nawet wysokości ich nie określiła, poprzestała jedynie na złożeniu do akt sprawy pokwitowania, wydanego powodowi przez właściciela folwarku z odbioru czynszu dzierżawnego, nie wyjaśniając, jaką mianowicie okoliczność pokwitowanie miało stwierdzić (por. protokół Sądu Apelacyjnego z dn. 17 kwietnia 1929 r.); wyjaśnienia zaś, uczynione w tym względzie w kasacji, są już spóźnione, a zatem pozostałe zarzuty kasacji również ostać się nie mogą;

z tych zasad Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddala.

Spadek podlega tym ustawom, które obowiązywały w chwili otwarcia tego spadku.

Spadek, który otworzył się w czasie okupacji niemieckiej na terytorjum b. Imperjum Rosyjskiego, gdzie w myśl art. 43 Konwencji Haskiej z dn. 7 października 1907 r. obowiązywały dawne ustawy Imperjum Rosyjskiego, podlega tym ustawom, nie wyłączając ustaw o przynależności stanowej i ustaw o dziedziczeniu ordynacji.

Zmiany w ustawach, wprowadzone przez prawodawcę Rosyjskiego, stosują się jedynie na terytorjum, tym władzom podległem, i nie dotyczą terytorjum okupowanego przez Niemców.

Obywatelka polska, posiadająca prawo stanu szlachty dziedzicznej b Imperjum Rosyjskiego na tej części terytorjum Polski, na którem nadal obowiązują ustawy, ktore utworzyły ustrój stanowy pod panowaniem praw polskich, zachowuje zdolność dziedziczenia ordynacji, stanowi szlacheckiemu właściwej.

Nr. sprawy I. C. 1182/29 r.

Sąd Najwyższy na posiedzeniu Izby Pierwszej d. 3 grudnia 1929 r. w sprawie E. M. i innych przeciwko M. E. o spadek po zmarłym M. M., rozpoznawał skargę kasacyjną pełnomocników E. M. i innych, na wyrok Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dn. 16 lutego—2 marca 1929 r.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego-referenta, głosów rzeczników stron oraz wniosków Prokuratora,

z w a ż y w s z y:

1) że według ustaleń zaskarżonego wyroku skarżące wystąpiły przeciwko siostrze M. E. o przyznanie równych z pozwaną praw do całego spadku, pozostałego po bezdzietnie zmarłym 17 września 1918 roku bracie M. M., nie wyłączając odziedziczonej przezeń po ojcu ordynacji, składającej się z majątków T., A. i inn. w powiecie Lidzkim i żądały uznania tej ordynacji za wygasłą z zasady, iż stan dziedzicznej szlachty rosyjskiej z chwilą upadku ustroju monarchicznego w Rosji, jako z ustrojem tym nierozerwalnie związany, istnieć faktycz-

nie przestał, a z mocy dekretu z 12 listopada 1917 r., przez władze bołszewickie wydanego, prawnie zniesiony został, wobec czego ordynacja T. w braku spadkobierców, należących do stanu dziedzicznej szlachty rosyjskiej, na zasadzie art. 1209 t. X cz. I Zw. Pr. wygasła, że decyzja sądowa, której mocą przyznane zostały na rzecz pozwanej prawa do ordynacji z mocy art. 1202 t. X cz. I Zw. Pr., jako starszej siostrze, nie może być uważana za zgodną z prawem, a co zatem idzie, majątki, wchodzące w skład ordynacji, ulegać muszą zwykłemu trybowi dziedziczenia;

2) że Sąd Apelacyjny, zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego, powództwo oddalił, w kasacji zaś skarżące zarzucają temu wyrokowi obrazę art. 1209 t. X cz. I Zw. Pr. oraz art. 339 i 711 U. P. C.;

3) że spadek rządzony jest prawem, otwarciu jego współczesnem (art. 1254 t. X cz. I Zw. Pr.); jak wynika z ustaleń Sądu Apelacyjnego, spadek, przez skarżące poszukiwany, otworzył się 17 września 1918 r. na terytorjum, które stanowiło część składową b. Imperjum Rosyjskiego i pozostawało pod tymczasową okupacją niemiecką, otworzył się więc pod powagą praw, jakie obowiązywały w b. Imperjum Rosyjskiem przed 1 sierpnia 1915 r., czyli przed opuszczeniem tego terytorjum przez władze rosyjskie; w tej epoce przepisy o przynależności stanowej, zawartej w ustawie ros. o stanach (t. IX Zw. Pr.), jak również przepisy, dotyczące dziedziczenia ordynacyj (art. 1192—1213 t. X cz. I Zw. Pr.), obowiązywały na terytorjum b. Imperjum Rosyjskiego i mocy swej nie utraciły na terytorjum, znajdującem się pod okupacją niemiecką, gdyż w myśl zasady, wyrażonej w art. 43 IV Konwencji Haskiej z dn. 7 października 1907 r. o prawach i zwyczajach wojny lądowej, władza okupacyjna nie była upoważniona do uchylenia w miejscowości przez nią zajętej praw kraju i w rzeczywistości przepisów powyższych nie uchyliła; Sąd Apelacyjny zatem po ustaleniu, iż pozwana E. z urodzenia hrabianka i żona generała w służbie rosyjskiej, na mocy obowiązujących w dacie otwarcia spadku przepisów ustawy o stanach, należała do stanu szlachty dziedzicznej rosyjskiej słusznie uznał, iż odziedziczona przez nią ordynacja nie może być uważana za wygasłą z mocy art. 1209 t. X cz. I Zw. Pr., gdyż pozwana z tytułu swego stanu prawa do ordynacji posiada;

4) że skarżące w 1 punkcie kasacji twierdzą, iż Sąd Apelacyjny z obrazą art. 339 i 711 U.P.C. nie rozważył ich wywodów, iż pozwana nie może być uznana za należącą do stanu szlachty dziedzicznej rosyjskiej, gdyż w dacie otwarcia spadku organizacja szlachty dziedzicznej w Rosji istnieć przestała, wobec upadku ustroju monarchicznego, z którym ściśle i nierozerwalnie była związana, oraz z mocy dekretu z 12 listopada 1917 r. przez władze bolszewickie wydanego;

5) że zarzut ten nie może być uwzględniony, gdyż te wywody skarżących są bez znaczenia; przedewszystkiem stany w b. Imperjum Rosyjskiem z chwilą upadku ustroju monarchicznego istnieć nie przestały i prawa stanowi szlachty właściwe, zwłaszcza w dziedzinie stosunków prywatno-prawnych, nie ustały, jedynie wygasły, jako bezprzedmiotowe, prawa i obowiązki szlachty wobec tronu monarszego (art. 71 i inn. t. IX Zw. Pr.); dekret z d. 12 listopada 1917 r. przez władze bolszewickie wydany, zniósł istniejące stany, organizacje i instytucje stanowe na terytorjum, które tym władzom jest podległe, ale nie mógł pozwanej pozbawić praw szlachectwa na terytorjum, gdzie przepisy prawa rosyjskiego o przynależności stanowej moc swoją zachowały; należy zaznaczyć, iż przynależność stanowa nie może być uzależniona od istnienia organizacji, jaką rząd rosyjski nadał stanowi szlachty, jako ciału samorządowemu (art. 90 i inn. t. IX Zw. Pr.), mającemu charakter polityczny i posiadającemu własne urzędy i instytucje;

6) że wbrew zarzutowi drugiemu kasacji, Sąd Apelacyjny słusznie uznal, iż przepis art. 1209 t. X cz. I Zw. Pr., mówiąc o wygaśnięciu ordynacji w braku spadkobierców, należących do stanu szlachty dziedzicznej rosyjskiej, przez wyraz „rosyjskiej“ chciał jedynie określić przynależność państwową, gdy zatem po wskrzeszeniu Państwa Polskiego państwowość rosyjska na terytorjum Polski znikła, a ustrój stanowy, przez rząd rosyjski utworzony, nadal pozostał, a również zachowały swą moc przepisy o ordynacjach, pozwana, jako obywatelka polska i posiadająca prawa stanu szlachty dziedzicznej b. Imperjum Rosyjskiego i pod panowaniem praw polskich zdolność dziedziczenia ordynacji, temu stanowi właściwą, zachowała;

7) że wreszcie zarzut ostatni, iż Sąd Apelacyjny z obrazą art. 711 U. P. C. nie przyjął pod uwagę braku dowodów, aby pozwana na terytorjum Państwa Polskiego zapisana była do ksiąg stanowych szlacheckich, również upada, gdyż stan szlachty dziedzicznej nie był organizacją terytorjalną w tem znaczeniu, by przynależność do tego stanu zależała od wpisania do ksiąg szlachty tej lub innej gubernji (art. 936 i 973 t. IX Zw. Pr.); skoro zatem pozwana z pochodzenia swego posiadała prawa stanu szlacheckiego, czego kasacja nie kwestjonuje i praw tych w dacie otwarcia spadku, jak już zaznaczono, nie utraciła, brak wciągnięcia pozwanej do miejscowych ksiąg stanowych byłby bez znaczenia;

8) że zatem, gdy zarzuty, w kasacji podniesione, są bezpodstawne, wyrok zaskarżony pozostaje w mocy;

z tych zasad Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddala.

Obowiązek uiszczenia kary wadjalnej z natury rzeczy (art. 1574 i 1583 t. X cz. I Zw. pr.) ma za podstawę winę

w niespłaceniu swego zobowiązania powołanej do tego strony, a przeto nie miał Sąd meriti należytej podstawy do zasądzenia kary wadjalnej od dłużnika, który z Lidy przed wejściem Niemców wyewakuował się do Rosji i nie wpłacił w terminie 2 stycznia 1916 r. dłużnej z aktu zastawu na nieruchomość, w Lidzie położoną, kwoty ani osobiście wierzycielowi, który też ewakuował się do Rosji, ani do depozytu Sądu Okręgowego w Wilnie, w czasie wojny ewakuowanego do Lipecka w Rosji, a to ze względu na spowodowane wojną nienormalne stosunki życiowe, oraz wywołaną przez nią ewakuację ludności i urzędów państwowych; przeciwny wniosek mógłby uchodzić za trafny i należycie uzasadniony jedynie, o ileby ustalona była faktyczna możność dla dłużnika zastosowania się do formalnych wymogów w przepisach art. 1649, 1651, 2050 i 2055 t. X cz. I Zw. Praw i art. 1460^{20} U. P. C. zawartych, t. j. w razie posiadania przedewszystkiem przez niego wiadomości, co do miejsca pobytu wierzyciela względnie Sądu Okręgowego Wileńskiego na ewakaacji.

(Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1929 r. w sprawie Zerykier p-ko Pupko o przerachowanie i zasądzenie należności z aktu zastawu).

Przegląd Ustawodawstwa.

Dz. U. Rz. P. № 18 poz. 136. *Ustawa z dnia 12 lutego 1930 r. w przedmiocie wstrzymania eksmisji dzierżawców gruntów, zajętych pod budynki i położonych w obrębie miast, miasteczek, wsi i osad na obszarze okręgów Sądów Apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie.*

Ustawa ta wchodzi w życie z dn. 1 kwietnia 1930 roku i obowiązuje do dn. 1 kwietnia 1933 r. W myśl tej ustawy Sąd I instancji wstrzyma na wniosek strony zainteresowanej do dn. 1/IV 1933 r. wykonanie wyroku, chociażby wydanego przez sąd wyższy. Pozatem ustawa określa wysokość opłaty dzierżawnej i stanowi, iż w razie niezapłacenia tej opłaty przez dzierżawcę, mają zastosowanie przepisy ogólnie obowiązujące.

Dz. U. Rz. P. № 19 poz. 193. *Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych z 14/II 1930 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnetrznych o zakresie działania Generalnego Komisarza Cywilnego i Komisarzy Cywilnych na obszarze, objętym stanem wojennym.*

Poz. 154. *Rozporządzenie Ministrów Spraw Wojskowych i Spraw Wewnętrznych z dn. 14/II 1930 r. w sprawie wydawania Dziennika Rozporządzeń Naczelnego Wodza i sposobu obwieszczania rozporządzeń i zarządzeń na obszarze, objętym stanem wojennym.*

Poz. 155. *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 14/II 1930 r., wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wojskowych i Poczt i Telegrafów w sprawie określenia właściwości, toku instancji i trybu postępowania władz administracyjnych na obszarze, objętym stanem wojennym.*

Powyższe trzy rozporządzenia określają na wypadek wojny działalność odnośnych władz i zostały wydane w wykonaniu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o stanie wojennym z dn. 16 stycznia 1928 r. (Dz. U. Rz. P. N. 8 poz. 54).

Rozmowy z czytelnikami.

1) Czy po wydaniu Ukazu o urządzeniu włościan z roku 1906 względnie 1910, mogło mieć miejsce przyjęcie „prymaka"?

2) W jaki sposób przyjęcie „prymaka" winno było być dokonanem?

3) Jakie prawa służyły i służą „prymakom", przyjętym w trybie właściwym do majątku teścia za jego życia, a jakie po jego śmierci?

1) Przyjęcie „prymaka" mogło mieć miejsce i po wydaniu ukazów o urządzeniu włościan z roku 1906, a następnie 1910, gdyż art. art. 155 i 156-b t. X cz. I oraz stosowanie zwyczajowego prawa włościańskiego nie zostały skasowane pomienionemi ukazami.

2) Dla przyjęcia „prymaka" wymaganą była jedynie zgoda rodziców lub opiekunów panny włościańskiej (vide orz. Ogóln. Zgr. Sen. Ros. Nr. II—1909 r.). Senat Rosyjski uważał, że „prymactwo" oparte jest wyłącznie na zwyczajowem prawie włościańskiem, wskutek czego przy przyjmowaniu „prymaka" zbędnem było stosowanie przepisów ustawowych o przysposobieniu (ukaz 2 Dep. Sen. Ros. z dn. 28.II-1906 r. Nr. 2218).

3) W orz. Nr. 118—1928 r. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „za życia gospodarza dworu ani „prymak", ani dzieci gospodarza żadnych praw do gospodarki nie posiadają", a po śmierci jego ma zastosowanie bądź prawo zwyczajowe, bądź też przepisy prawa stanowionego, przyczem stosowanie obu rzeczonych trybów spadkobrania łącznie jest niedopuszczalnem. O ile więc w myśl przytoczonej praktyki Senatu Ros. uważać „prymactwo" za instytucję prawa zwyczajowego, to należy wnioskować, że uprawnienia spadkowe „prymaka" do majątku rodziców jego żony mogą być oparte jedynie na zwyczaju miejscowym. Z chwilą wydania Rozporz. Prez. Rzecz. z dn. 14.X-27 r. (poz. 824) o uchyleniu odrębności stanowych, uprawnenia te wygasły w stosunku do spadków, otwartych po dn. 8 listopada 1927 roku.

KRONIKA.

Zmiany w organizacji Sądów. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 7 Marca 1930 r. wyłącza z okręgu Sądu Powiatowego w Druskienikach gminę Jeziory, z okręgu Sądu Powiatowego w Grodnie—gminę Żytomlę i włącza je do okręgu Sądu Powiatowego w Skidlu.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 6 marca 1930 r. powiększa ilość sędziów okręgowych jako sędziów śledczych w Łucku o jednego, wobec czego liczba tych stanowisk wynosić będzie — 11.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 20 marca 1930 r. wyłącza gminę Ratajczyce z okręgu Sądu Powiatowego w Wysokiem Litewskiem i włącza ją do okręgu Sądu Powiatowego w Kamieńcu Litewskim.

Walne Zgromadzenie Wileńskiej Izby Adwokackiej. W dniu 30 marca odbyło się Walne Zgromadzenie Izby Adwokackiej Okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie. W zebraniu wzięło udział 136 adwokatów.

Po zagajeniu zebrania przez Dziekana Rady Adwokackiej adw. Strumiłłę, uczczono przez powstanie pamięć zmarłych w ciągu roku ubiegłego adwokatów: Stanisława Sadkowskiego, Izydora Gordona i Stefana Mickiewicza oraz apl. adw. Krecza.

Na przewodniczącego wybrano adw. Jasińskiego, który powołał na asesorów adw. Łuczyńskiego, Sieniewicza i Józefa Rubinowa-Rubinowicza, na sekretarzy zaś adw. Mincerową i Świdę.

Po przyjęciu porządku dziennego odczytane zostało sprawozdanie z działalności Rady Adwokackiej za rok ubiegły, nad którem wywiązała się dyskusja.

Adw. Węsławski, wskazując, że w niedawnym czasie zaszedł wypadek, iż adwokat M. zasiadł na ławie oskarżonych i został następnie skazany przez Sąd Okręgowy za przestępstwo hańbiące, nie będąc zawieszony w czynnościach, zgłosił zapytanie, czy sprawa adwokata M. rozważana była przez Radę Adwokacką i jakie w tej sprawie zostało zajęte stanowisko.

Dziekan Strumiłło w odpowiedzi na to pytanie wyjaśnił, że zawieszanie adwokatów w czynnościach należy do kompetencji Rady i nie podlega rozważeniu przez Walne Zgromadzenie.

Prodziekan Bagiński dał dłuższe wyjaśnienie co do zajmowanego przez Radę stanowiska w sprawie adwokata M. i stwierdził, że po wyroku sądowym został on niezwłocznie zawieszony w czynnościach.

Adwokat Kiersnowski, rozwijając wywody adw. Węsławskiego, zgłasza wniosek, że w razie wniesienia przeciwko któremukolwiek z adwokatów prawomocnego aktu oskarżenia o przestępstwo hańbiące, Rada Adwokacka powinna w każdym

wypadku powziąć decyzję co do zastosowania art. 27 statutu Palestry.

Adw. Olechnowicz, popierając wniosek adw. Kiersnowskiego, dowodził, że stosownie do art. 24 i 30 statutu Palestry do Walnego Zgromadzenia należy kontrola czynności Rady Adwokackiej i może ono żądać wszelkich wyjaśnień.

Adw. Andrejew, Leinwanhaendler i Dziekan Strumiłło wypowiedzieli się przeciwko wnioskowi adw. Kiersnowskiego, poczem adw. Miller zgłosił wniosek o zamknięcie dyskusji, a adw. Zajączkowski — o udzielenie Radzie Adwokackiej absolutorjum, w szczególności co do postępowania w sprawie adwokata M.

Adw. Jankowski podniósł, że wniosek adw. Kiersnowskiego nie godzi w stanowisko Rady, chodzi głównie o informacje, jak się należy ustosunkować do adwokatów, pozostających pod zarzutem przestępstwa.

Adw. Krzyżanowski poparł wniosek adw. Kiersnowskiego, jako zgodny ze statutem Palestry i wypowiedział się przeciwko wnioskowi adw. Zajączkowskiego.

Dziekan Strumiłło wyraził zapatrywanie, że wniosek adw. Kiersnowskiego jest ukrytem wyrażeniem votum nieufności Radzie.

Adw. Kiersnowski oświadczył, że wobec takiej interpretacji jego wniosku, wniosek ten cofa.

Wniosek adw. Zajączkowskiego został poparty przez aklamację.

Sprawozdanie kasowe, preliminarz Rady Adwokackiej na rok 1930/31 i sprawozdanie Naczelnej Rady Adwokackiej przyjęte zostały bez dyskusji. Dziekan Strumiłło zakomunikował, że w związku z ustąpieniem Prezesa Sądu Apelacyjnego Bochwica, Rada Adwokacka postanowiła wystosować do niego adres w imieniu adwokatury, tekst którego odczytał.

Adw. Falkowski i Krzyżanowski zaproponowali poprawki do tekstu, poczem postanowiono adres złożyć po zredagowaniu go przez Radę z uwzględnieniem zgłoszonych poprawek.

Adw. Zajączkowski, podnosząc sprawę wydziałów zamiejscowych Sądów Okręgowych, zgłosił wniosek, by Rada Adwokacka wystąpiła do odnośnych władz z wnioskiem o przedwczesności tworzenia takich wydziałów.

Prodziekan Bagiński zaproponował, by wniosek taki został złożony Radzie na piśmie z uzasadnieniem, poczem adw. Zajączkowski wniosek swój cofnął.

Do Rady Adwokackiej zamiast ustępujących członków Bagińskiego, Mianowskiego, Mitkiewicza, Piotrowskiego i Wygodzkiego wybrani zostali adw. Jundziłł, Uciechowski, Stanisław Kukiel-Krajowski, Krestjanow i Matjasz, a na zastępców—adw. Łuczyński, Sejfer i Olechnowicz.

Do Naczelnej Rady Adwokackiej zamiast ustępujących

członków Jasińskiego, Krestjanowa i Sieniewicza oraz zmarłego Izydora Gordona wybrani zostali adw. Bagiński, Wygodzki, Mitkiewicz i Tobjasz Leinwanhaendler, na zastępców zaś adw. Mianowski, Piotrowski i Józef Rubinow-Rubinowicz.

Po zebraniu odbył się wspólny obiad w klubie Szlacheckim.

Z Instytutu Naukowo - Badawczego Europy Wschodniej. Dnia 7-IV b. r. odbyło się posiedzenie sekcji prawno-historycznej tegoż Instytutu, na którem omawiano sprawę wydawnictwa czasopisma, będącego organem sekcji. W toku dyskusji wystąpiły dwie dążności: jedna, aby wydawać pismo o charakterze informacyjnym, popularyzatorskim, przeznaczone dla czytelników w kraju; przedstawiciele drugiego kierunku przemawiali za nawiązaniem stosunków z uczonymi w krajach bałtyckich i za wydawaniem przy pomocy sił krajowych oraz zagranicznych czasopisma naukowego, przeznaczonego nietylko dla kraju, ale także dla zagranicy jakoteż za zastosowaniem w temże czasopiśmie dwóch języków t. j. podawania obszernego streszczenia każdego artykułu w języku francuskim lub niemieckim. Ze względu na trudności, połączone z wykonaniem takiego programu, poruszono również myśl, aby na razie wydawnictwo to nie nosiło charakteru czasopisma, lecz publikacyj, pojawiających się w miarę zebranego materjału, przyczem pożądanemby było uporządkowanie materjału tak, aby poszczególne zeszyty zawierały, o ile możności, materjał, poświęcony jednemu problemowi.

W toku dyskusji omawiano nadto sprawę stosunku tego projektowanego czasopisma do innych zagranicznych czasopism pokrewnej treści, oraz rozstrząsano kwestję, czy nie dałoby się pogodzić z sobą obu kierunków, reprezentowanych w dyskusji.

Komisja Prawno - Agrarna. Zarządzeniem Ministra Reform Rolnych z dn. 1 marca 1930 r. w celu możliwie najlepszego usprawnienia prac ustawodawczych Ministerstwa Reform Rolnych i pozyskania prawniczych, oświetleń projektów ustaw i rozporządzeń z punktu widzenia regionalnych odrębności prawnych, utworzone zostały Regjonalne Komisje Prawno - Agrarne z siedzibą w Warszawie, w Wilnie, w Poznaniu i we Lwowie.

Oznaczone Komisje mają za zadanie udzielanie opinij prawnych o projektach ustaw i rozporządzeń, skierowanych do tych Komisyj przez Ministerstwo Reform Rolnych, ze specjalnem uwzględnieniem stosunków prawnych, istniejących na terenie danych Komisyj; ponadto Komisjom służy prawo opracowywania i przesyłania do Ministerstwa Reform Rolnych zarówno opracowanych z własnej inicjatywy projektów ustaw i rozporządzeń, jak i materjałów, względnie wniosków o potrzebie i zasadach wydania nowych lub zmiany obowiązujących przepisów z dziedziny bezpośrednio właściwej dla Ministerstwa

Reform Rolnych, lub też z takiej, w której ingerencja Ministerstwa Reform Rolnych byłaby uzasadnioną zakresem pracy tego Ministerstwa.

Przewodniczącego i członków Komisji zaprasza Minister Reform Rolnych; przewodniczącemu Komisji służy prawo zapraszania do udziału w pracach nad poszczególnemi zagadnieniami znawców według swego wyboru.

Komisja Wileńska składa się: Pisarz Hipoteczny Leon Sumorok, przewodniczący i członkowie: Wice-Prezes Sądu Okręgowego w Wilnie Juljusz Janicki, Wice-Prezes Sądu Okręgowego w Łucku Adam Bobkowski, adwokaci: Stanisław Bagiński, Władysław Koźliński i Wincenty Łuczyński.

Pierwsze posiedzenie Komisji Wileńskiej odbyło się 4-go kwietnia r. b., na tem posiedzeniu rozważana była ustawa o ochronie drobnych dzierżawców rolnych, jako najpilniejsza wobec tego, że została już uchwalona w Sejmie i może w najbliższym czasie wejść pod obrady Senatu.

Urząd Rozjemczy nieczynny. Ze wszystkich stron zapytują nas, kiedy zostanie ponownie uruchomiony Urząd Rozjemczy do spraw najmu, który od początku roku bieżącego przestał być czynny. Podobno powodem tego jest brak lokalu. Powód ten jest dość niezrozumiały, gdyż z wybudowaniem gmachu Sądu Grodzkiego stosunki lokalowe powinny były uledz poprawie.

Należy wyrazić żal, że dziedzina stosunków, tak żywotnych dla mieszkańców miasta Wilna, od dłuższego czasu nie jest regulowana. Mamy jednak nadzieję, że ten stan, bądźcobądź nienormalny, ulegnie wkrótce zmianie.

Przegląd czasopism.

Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 11. Seweryn Szer: *Rubryka główna i zlewkowa w wykazie hipotecznym.*

W artykule tym znajdujemy uzasadnienie tezy, że przerachowanie wierzytelności, zabezpieczonej w rubryce głównej w złotych na walutę zagraniczną, zabezpieczając to przechowanie w rubryce zlewkowej, jest sprzeczne z podstawowemi zasadami hipoteki, nawet wtedy, gdy niema niższych wierzycieli.

Jako na argumenty, stwierdzające słuszność tego poglądu, autor powołuje się na art. 57 Ust. Hip. i 96 Instrukcji, w myśl których rubryka zlewkowa ma jedynie przeznaczenie techniczne i przeznaczona jest dla ściśle określonych wpisów. Przerachowanie zaś na walutę zagraniczną, kurs której jest zmienny, wychodzi poza ramę podanych przepisów, przez co obraża art. 20 ust. hip., nakazujący zwierzchności hipotecznej baczyć, by nie uchybiono przepisom prawa, na których polega waż-

ność czynu lub istota hipoteki. Jako konsekwencję tego poglądu autor uważa, iż późniejsi niżsi wierzyciele, którzy, zdaniem jego, nie obowiązani są przeglądać rubryki zlewkowej przy zawieraniu tranzakcji z wierzycielem, o ile kurs złotego upadnie i wierzyciel z tej racji otrzyma więcej złotych, mogą rościć pretensję o szkody i straty do zwierzchności hipotecznej.

Powyższy pogląd, zdaniem naszem, nie jest zupełnie trafny, przedewszystkiem dlatego, że wchodzący w czynności z właścicielem obowiązany jest oznajomić się z całym wykazem, stanowiącym jedną całość, w tej liczbie i z rubryką zlewkową, a to w myśl art. 30, wyjaśnionego przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu Nr 146/1924 r., pozatem przerachowanie na walutę zagraniczną, które nie jest sprzeczne z żadną z ustaw, nie zmienia wysokości wierzytelności — wyraża ją tylko w innych znakach pieniężnych. O ile teza autora budzi pewne wątpliwości pod rządami art. 96 Instrukcji, jest ona zupełnie pozbawiona podstaw u nas, gdzie art. 96 został zastąpiony przez art. 22, który określa, iż rubryka zlewkowa mieści w sobie wszelkiego rodzaju wpisy, ściągające się do wpisu z rubryki głównej, przykładowo zaś przytacza, iż w rubryce zlewkowej może znaleźć miejsce nawet dodatkowe zabezpieczenie hipoteczne.

Palestra Nr. 2 — 3. Stanisław Goldsztejn. *Uwagi do projektu kodeksu postępowania cywilnego.*

W tym numerze Palestry, jak również w Nr. 1 wydrukowany został ciąg dalszy artykułu p. Goldsztejna, początek którego znajduje się w N. X-XI za rok 1929. Tekst projektu został uchwalony przez Komitet Organizacji Prac Komisji Kodyfikacyjnej w dniach 20 i 21 grudnia 1929 r. i wydrukowany w tomie I zeszycie 6 wydawnictwa „Komisja Kodyfikacyjna". Jest to więc tekst ostateczny, który wyjdzie z Komisji Kodyfikacyjnej, jednak projekt ten przejdzie jeszcze przez Ministerstwo Sprawiedliwości, poczem będzie dyskutowany w ciałach ustawodawczych. Obszerny i rzeczowy więc artykuł, omawiający szczegółowo projekt procedury cywilnej, jest nader godny uwagi i bez wątpienia stanowi zapoczątkowanie obszernej dyskusji na łamach fachowych czasopism.

Nadmieniamy, że w 1929 roku Palestra w tym samym przedmiocie drukowała artykuły profesora E. Waśkowskiego Nr. Nr. 1, 3 i 4, Feliksa Zadrowskiego Nr. 2, J. J. Litauera Nr.Nr. 6 i 7, Fryderyka Zolla Nr.Nr. 8 i 9, a Głos Sądownictwa — Wł. Dbałowskiego w Nr. 2 za 1930 r.

WOKANDA

spraw, wyznaczonych na posiedzenie Izby Pierwszej Sądu Najwyższego.

na dzień 13 maja 1930 r. o godz. 10 rano.

SPRAWA

Nr. porz.	Nr. spr.	
1.	168/30	Tadeusza Łukasa p-ko Władysławowi Dyderskiemu o wyłączenie z posiadania ziemi i eksmisję. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
2.	155/30	Konstantego Konowaluka p-ko Trofimowi Wołochowi—op. nad maj. zm. S. i G. Konowaluków o ziemię. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
3.	1148/29	Leona Taraczuka z Marją Ławnikowską o alimenty. Referent: Sędzia S. Suryn.
4.	104/30	Heleny Huszczo p-ko Helenie Giejewskiej o 390 zł. 50 gr. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
5.	254/30	Uljany i Jana Wydryczów z Melanją Margoś o przyznanie prawa własności do ziemi. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
6.	218/30	Feliksa Kochanowskiego z Franciszkiem Popławskim o ziemię. Referent: Sędzia S. Suryn.
7.	102/30	Jana Ostrogorskiego p-ko Zelmanowi Szapiro o 360 zł. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
8.	124/30	Jana i Antoniego Żylińskich p-ko Augustynowi i Józefowi Swiokłom o przywrócenie zakłóconego posiadania Referent: Sędzia T. Mierzyński.
9.	1262/29	Władysława Siniaka z Marją Maksimczyk o alimenty. Referent: Sędzia S. Suryn.
10.	119/30	Artema i Spirydona Matwiejczuków z Nestorem Matwiejczukiem o przywrócenie zakłóconego posiadania. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
11.	2035/29	Walerji Nowosielskiej i in. z Żofją Horoszkową o wyłączenie z posiadania działki gruntu z zabudowaniami. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
12.	105/30	Wiktorji Rynkiewiczowej i in. z Rachelą Romanowską o przyznanie praw spadkowych. Referent: Sędzia S. Suryn.
13.	101/30	Nadziei Bejer i in. p-ko Józefowi Afanasjewowi o 1.000 zł. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
14.	106/30	Kazimierza Sztury z Franciszkiem Bublewiczem o 960 zł. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
15.	203/30	Pawła Leonczyka p-ko Konstantemu Leonczykowi o przyznanie prawa do majętności spadkowej. Referent: Sędzia S. Suryn.

Na dzień 20 maja 1930 r. o g. 10 rano.

SPRAWA

Nr. porz.	Nr. spr.	
1.	787/29	Karola Tołłoczko p-ko Skarbowi Państwa o uznanie majątków ziemskich za wolne od wierzytelności b. Ros. Państw. Banku Szlach. Referent: Sędzia A. Stanisławski.

Nr. porz.	Nr. spr.	
2.	108/30	Korniła Siemieniuka, kurat. niepełnoiet. M. Siemieniuka p-ko Skarbowi Państwa o wynagrodzenie za kalectwo. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
3.	229/30	Antoniego Dakszewicza z Kazimierzem Dzierwanowskim o przyznanie prawa własności do folwarku „Murowańka". Referent: Sędzia T. Mierzyński.
4.	1826/28	Olgi Smolańskiej i in. p-ko Państwowemu Bankowi Rolnemu o uchylenie decyzji Wydz. Hipot. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
5.	1827/28	Olgi Smolańskiej p-ko Państwowemn Bankowi Rolnemu o uchylenia decyzji Wydziału Hipotecznego. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
6.	1828/28	Olgi Smolańskiej p-ko Państwowemu Bankowi Rolnemu o uchylenie decyzji Wydziału Hipotecznego. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
7.	978/29	Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie z Abramem Golde o 10.800 zł. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
8.	252/30	Eugenji Prychodko i in. z Krystyną Prychodko o prawo własności do ziemi. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
9.	1671/29	Ze skargi kas. „Powszechnego Banku Kredytowego" w sprawie majątku ziemskiego „Duże Maleszewo", pow. Stolińskiego hip. Nr. 759. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
10.	168/30	Agaty Zinowicz p-ko Stefanowi i Andrzejowi Tynkowiczom o przywrócenie zakłóconego posiadania ziemi. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
11.	1961/29	Karola i Albrechta Szulców z Kazimierzem Porębskim o eksmisję z ziemi. Referent: Sędzia T. Mierzyński.
12.	1261/29	Jakóba i Stefana Szczerbów p-ko Adamowi Zacharcowi o przyznanie prawa własności do majątku spadkowego. Referent: A. Stanisławski.
13.	165/30	Józefa Daszkiewicza p-ko Katarzynie Daszkiewiczowej o przyznanie prawa własności do spadku. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
14.	167/30	Stefana Kochnowicza p-ko Eufemji Seredycz i in. o przyznanie prawa do spadku, Referent: Sędzia T. Mierzyński.
15.	1994/29	Danjana i Józefa Myszków z Sergjuszem Smalem o 120 zł. Referent: Sędzia A. Staniskławski.
16.	132/30	Mikołaja i Stefana Kudłowiczów p-ko Andrzejowi Kuliczowi i in. o eksmisję z majątku. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
17.	123/30	Jana Strzałkowskiego i in. z Kazimierą Bernatowiczową o wyłączenie z posiadania ziemi. Referent: Sędzia T. Mierzyński.

Na dzień 21 maja 1930 r. g. 10 rano.

SPRAWA

1.	1274/29	Skarbu Państwa z Janiną - Marją Wysłouchową o uznanie dóbr ziemskich „Krotów" za własność powódki. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
2.	248/30	Tow. Akc. Warsz. Dróg Żel. Dojazdowych ze Stanisławem Ziembickim o 1.159 zł. 59 gr. Referent: Sędzia S. Nowodworski.

Nr. pórz. Nr. spr.

3. 256/30 Kondrata Chwedynko z Herasimem Chwedynko o przyzn. prawa własności do ziemi.
Referent: Sędzia B. Wermiński.

4. 980/29 Mieczysława Wysłoucha p-ko Państwowemu Bankowi Rolnemu i in. o uznanie dóbr ziemskich za wolne od długu.
Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.

5. 807/26 Perli Kenig i in. p-ko Szoelowi Ajzenowi vel Ejzenowi o skup praw spadkowych.
Referent: Sędzia S. Nowodworski.

6. 276/30 Lejzora Gegdysza z Eugenją Tryppenbach o eksmisję.
Referent: Sędzia B. Wermiński.

7. 253/30 Julji Maksimczukowej i in. p-ko Stefanowi Maksimczukowi i in. o spadek.
Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.

8. 206/30 Modrzejowskich Zakładów Górniczo-Hutniczych z Franciszkiem Kisłem o 660 zł.
Referent: Sędzia S. Nowodworski.

9. 260/30 Anny Szostko i in. p-ko Jerzemu Kowalewiczowi i in. o przyznanie prawa własności do spadku.
Referent: Sędzia B. Wermiński.

10. 257/30 Aleksandry Lickiewiczowej p-ko Annie Lickiewiczowej o wyłączenie z posiadania 6/7 spadku.
Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.

11. 305/30 Mieczysława Glińskiego p-ko Modrzejowskim Zakł. Górniczo-Hutniczym o 1.076 zł.
Referent: Sędzia S. Nowodworski.

12. 215/30 Franciszka Bojarojcia p-ko Kajetanowi i Pawłowi Bojarojciom o prawo własności do ziemi i zabudowań.
Referent: Sędzia B. Wermiński.

13. 380/30 Filida Djaka - Kowzołowicza z Pawłem Djakiem - Kowzołowiczem o wyłączenie ziemi.
Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.

14. 238/30 Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków we Lwowie, Oddz. w Warszawie p-ko Henrykowi Fuksowi o 292 zł. 43 gr.
Referent: Sędzia S. Nowodworski.

15. 251/30 Marji Trofimowej p-ko Jermołajowi Kubachowi o prawo własności.
Referent: Sędzia B. Wermiński.

Na dzień 26 maja 930 r. o godz. 10 r.

S P R A W A

1. 111/30 Skarbu Państwa z Reginą Pion o 1.539 zł.
Referent: Sędzia W. Żywicki.

2. 277/30 Wołyńskiego prawosławnego Konsystorza Duchownego i in. z Ludwikiem Łoganowskim i in. o wykonanie umowy dzierż. i eksmisję z ziemi.
Referent: Sędzia B. Wermiński.

3. 179/30 Teodora Michajłowskiego p-ko Dmitrowi Chrulewowi i in, o uznanie umowy za ważną.
Referent: Sędzia S. Suryn.

4. 147/30 Janiny Liesel i in. z Bankiem Spółdzielczym w Sieradzu o przyznanie tytułu własności.
Referent: Sędzia W. Żywicki.

Nr. porz.	Nr. spr.	
5.	107/30	Franciszka Szkubiela p-ko Janowi Szkubielowi o przyznanie prawa własności do ziemi. Referent: Sędzia B. Wermiński.
6.	206/30	Nikifora Sakowca z Krystyną Sakowiec o własność gruntu. Referent: Sędzia S. Suryn.
7.	160/30	Eufrozyny Weremczuk, kurat. nad maj. Afanazego Weremczuka p-ko Natalji Kuczerukowej i in. o dopuszczenie do wspóln. wład. ziemią. Referent: Sędzia W. Żywicki.
8.	134/30	Benedykta Krysztopanisa p-ko Urji Szapiro o 1.000 zł. Referent: Sędzia B. Wermiński.
9.	157/30	Marji i Zachara małż. Łukjańczuków z Anną Chomik o ziemię. Referent: Sędzia S. Suryn.
10.	135/30	Michała i Izydora Kośnikowskich z Domicelą Jakubenasową o ziemię. Referent: Sędzia W. Żywicki.
11.	158/30	Konsystorza Prawosławnego w Krzemieńcu p-ko Bazylemu Groszowi i in. o przywrócenie zakłóconego posiad. ziemi. Referent: Sędzia B. Wermiński.
12.	159/30	Konsystorza Prawosławnego w Krzemieńcu p-ko Bazylemu Groszowi i in. o przywróc. zakłóc. posiadania ziemi. Referent: Sędzia B. Wermiński.
13.	161/30	Wołyńskiej Diecezji Prawosławnej p-ko Marcinowi Nowakowi o 990 zł. Referent: Sędzia B. Wermiński.
14.	131/30	Anastazji Tałataj i in. z Pelagją Ławrynowicz o przyznanie prawa własności do spadku. Referent: Sędzia S. Suryn.
15.	103/30	Anny Myszuk z Heleną Carykową o przyznanie prawa własności do połowy nieruchomości. Referent: Sędzia W. Żywicki.
16.	164/30	Romana Psocika p-ko Jakóbowi Jakimczykowi o przywróc. zakł. posiadania. Referent: Sędzia S. Suryn.

Na dzień 27 maja 1930 r. o g. 10 r.

SPRAWA

1.	186/30	Władysława Bartoszewicza p-ko Skarbowi Państwa o prawo własności do zaścianku „Bołciszki". Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
2.	2083/29	Marjana Trippenbacha z Janiną Busz o przerachowanie i zasądzenie należności hipot. Referent: Sędzia W. Święcicki.
3.	279/30	Aleksandra Łarin-Kuźniecowa p-ko Benjaminowi Cukiermanowi o 10 800 zł. z %% Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
4.	217/30	Katarzyny Ostasiewicz p-ko Danjelowi Ostasiewiczowi o unieważnienie umowy dzierżawnej. Referent: W. Łukaszewicz.
5.	171/30	Antoniego Sawko p-ko Skarbowi Państwa o 1.200 zł. renty rocznej. Referent: Sędzia W. Święcicki.
6.	216/30	Aleksandra Stalończyka z Kazimierzem i Teofilą małż. Grzybowicz o własność nieruchomą. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.

Nr. porz.	Nr. sprz.	
7.	227/30	Teodora Gonczara z Demjanem Gonczarem o prawo wspólnej własności do ziemi. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
8.	387/30	Konstantego i Antoniego Żędzianow p-ko Piotrowi Żędzianowi o 999 dol. lub równowartość 8.911 zł. 08 gr. Referent: Sędzia W. Święcicki.
9.	259/30	Juljana Jakimiuka p-ko Jakóbowi Jakimiukowi o maj. spadkowy. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
10.	258/30	Antoniny Nowickiej p-ko Klemensowi Kardaszowi o eksm. z placu. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
11.	400/30	Zofji Małachowskiej p-ko Nisonowi Iwanterowi o 91.105 zł. z $^{0}/_{0}{}^{0}/_{0}$ z aktu zastawu. Referent: Sędzia W. Święcicki.
12.	255/30	Stefana Ławrynowicza i in. z Sawą Ławrynowicz o przywrócenie zakłóconego posiadania. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
13.	268/30	Stefanji Januszkiewicz obecnie Wołyńczyk i in. z Anną Żuk o przyznanie prawa własności do spadku. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
14.	198/30	Juljana Palewicza z Tow. Akc. Rys. Gum. Man. „Kontynent“ o 4.800 dol. ameryk. z $^{0}/_{0}{}^{0}/_{0}$. Referent: Sędzia W. Święcicki.
15.	214/30	Jana Antonowicza p-ko Józefowi Sokołowowi o ziemię. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.

OGŁOSZENIA.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki.

na dzień 14 sierpnia 1930 roku

1. Parcela Nr. 4 z folw. Ostrówek, w gm. Żośno, pow. postawskim, powierzchni 21 dzies. 1776 sąż. kw., należąca do Borysa Chocianowicza, syna Borysa. Nr. hip. 12737.
2. Parcele Nr. N. 26, 32, 33 z maj. Łuczaj, w folwarkach Prudniki i Jamki, w gm. łuczajskiej, pow. postawskim, powierzchni 76 dzies. 609 sąż. kw., należące do Antoniego Łabucia Nr. hip. 12739.
3. Parcela Nr. 64 z dóbr Użmiony, w folwarku Brygidowo, w gm. leonpolskiej, pow. brasławskim, powierzchni 21 dzies. 768 sąż. kw. należąca do Jana Rogacza. Nr. hip. 12740.
4. Parcela Nr. 67 z maj. Solkieniki, w gm. rudziskiej, pow. wileńsko-trockim, powierzchni 19 dzies. 1144 sąż. kw., należąca do Jakóba Timofiejewa. Nr. hip. 12787.
5. Parcele Nr. Nr. 16, 19, 30 z folw. Stary Dwór, w gm. łuczajskiej, pow. postawskim, powierzchni 37 dzies. 2210 sąż. kw. należące do Jana Wiesztorta. Nr. hip. 12788.
6. Parcele Nr. Nr. 2 i 27 z maj. Kolendzino-Jadwisin, w gm. lebiedziewskiej, pow. mołodeczańskim, powierzchni 29 dzies. 1060 sąż. kw. należące do Maksyma Gańko. Nr. hip. 12790

7. Kolonja włościańska nadziałowa we wsi Brażelce Nr. Nr. 29 i 29-a, w gm. bieniakońskiej, pow. lidzkim, powierzchni 7 ha 4637 metr. kw. należąca do Józefa Iwaszko Nr. hip. 12791.
8. Parcela Nr. 31 z maj. Łuczaj, w gm. łuczajskiej, pow. postawskim, powierzchni 25 dzies. 1132 sąż. kw. należąca do Justyna Łabucia. Nr. hip. 12794.
9. Kolonja Starzyna w gm. żośniańskiej, pow. postawskim, powierzchni 43 dzies. 408 sąż. kw. należąca do Franciszka Faryno. Nr. hip. 12796.
10. Zaść. Bortele Nr. 4, w gm. polańskiej, pow. oszmiańskiego, powierzchni 36 dzies. należący do Kazimierza Harłukowicza. Nr. hip. 12798.
11. Folw. Pełkowszczyzna, w gm. trabskiej, pow. wołożyńskim, powierzchni 128 dzies. 1153 sąż. kw. należący do Władysława, Wacława, Józefa i Szymona Mackiewiczów. Nr. hip. 12807.
12. Nier. w Wilnie, przy ul. Krakowskiej, pod Nr. 32, powierzchni 1393, 64 mtr. kw. należąca do Jana Wobolewicza. Nr. hip. 12809.
13. Folw. Czepukiszki z urocz. Budryszki i Dymbeliszki, w gm. mielegiańskiej, pow. święciańskim, powierzchni 55 dzies. należący do Leona Bielikowicza. Nr. hip. 12810
14. Nieruch. w Wilnie, przy ul. Moniuszki Nr. 31, powierzchni 1153,50 mtr. kw. czyli 253,40 sąż. kw. należąca do Szymona Łobockiego. Nr. hip. 12815.
15. Parcela Nr. 15 z folw. Łuczaj, w gm. łuczajskiej, pow. postawskim, powierzchni 20 dzies. 885 sąż. kw. należąca do Terencjusza Łaptiewa. Nr. hip. 12814.
16. Nieruch. w Wilnie przy zauł. Mahometańskim pod Nr. 2 powierzchni 4,076 mtr. kw. należąca do Jadwigi-Stefanji-Marji, Józefy Tyszkiewiczowej. Nr. hip. 12823.
17. Nieruch. w Lidzie przy ul. Rynek Nr. 2 powierzchni 591,12 mtr. kw. należąca do Jakóba Barana. Nr. hip. 12162.
18. Działka gruntu z maj. Pietropol. w gm. mickuńskiej, pow. wileńsko-trockim powierzchni 6 dzies. 72 sąż. kw., a według planu 6 dzies. 63 sąż. kw. należąca do Stanisława Urbanowicza. Nr. hip. 12620.
19. Nieruch. w maj. Ejszyszkach, przy zbiegu ulic Raduńskiej i Rynku pod Nr. 2 powierzchni 1571 mtr. kw. należąca do Marji Kajrysowej. Nr. hip. 12797.
20. Folwark Wiktorynowo, w gm. gierwiackiej, pow. wileńsko-trockim powierzchni około 84 dzies. należący do Jana Mosiewicza. Nr. hip. 12806.
21. Nieruch. w m. Dziśnie, przy ul. Mickiewicza pod Nr. 10 powierzchni 112 sąż. kw. należąca do Jankiela Taubmana. Nr. hip. 12808.
22. Nieruch. w m. Wilnie, przy ulicach: Stefańskiej pod Nr. 1, Zawalnej Nr. 39, Kwaszelna Nr. 2 powierzchni 766 mtr. kw., z których odpada 657,62 mtr. kw. na poszerzenie ulicy Zawalnej należąca do Szlomy i Chai-Pesi Nadelów. Nr. hip. 12817.
23. Nieruch. w m. Lidzie przy ul. Sadowej pod Nr. 23 powierzchni 1668,32 mtr. kw. należąca do Nochuma Rozenberga. Nr. hip. 12829.
24. Parcela Nr. 26 z folw. Łuczaj, w gm. łuczajskiej, pow. postawskim powierzchni 34 dzies. 1248 sąż. kw. należąca do Cyprjana Cholawo. Nr. hip. 12830.
25. Dwie parcele Nr. Nr. 23 i 38 z maj. Sieliszcze, w gm. wiazyńskiej, pow. wilejskim powierzchni 31 dzies. 1187 sąż. kw. należąca do Józefa-Zosima Osipowicza. Nr. hip. 12831.
26. Kolonja Łuczaj Nr. Nr. 10, 30 i 37 w gm. łuczajskiej, pow. postawskim powierzchni 42 dzies. 646 sąż. kw. należąca do Siły Minczenkowa Nr. hip. 12834.
27. Kolonja Hermanowicze-Moskalówka Nr. Nr. 13, 15, 23, 24, w gm. hermanowickiej pow. dziśnieńskim powierzchni 25 dzies. 1056 sąż. kw. należąca do Stanisława Wierchowicza. Nr. hip. 12839.
28. Grunta pocerkiewne Kasuta w gm. kurzenieckiej, pow. wilejskim, powierzchni około 69 ha, przejęte na własność Państwa Polskiego od cerkwi prawosławnej w Kasucie. Nr. hip, 12886.

29. Nieruch. w m. Wilnie przy ulicach: Nowogródzkiej pod Nr. Nr. 122, 124-a, 126, 128 i Smoleńskiej i zauł. Murarskim pod Nr. Nr. 7, 9, 11, 13, 15, 17 powierzchni 36.793, 60 mtr. kw. należąca do Ernesta Welera. Nr. hip. 12842.
30. Parcela w uroczysku Ostrów w gm. miadziolskiej, pow. postawskim powierzchni 31 dzies. 1056 sąż. kw. należąca do Nicefora Bliźniuka. Nr. hip. 12848.
31. Uroczysko leśne Dworzec vel Goby w gm. landwarowskiej, pow. wileńsko-trockim, powierzchni 26, 28 dzies. należące do Wiery Panafidin. Nr. hip. 12849.
32. Dwie parcele Nr. Nr. 19, 49 z folw. Łuczaj, w gm. łuczajskiej, pow. postawskim powierzchni 23 dzies. 1231 sąż. kw. należące do Teodora Zacharowa Nr. hip. 12850.
33. Dwie parcele Nr. Nr. 6 i 9 z maj. Kozakowo, w gm. drujskiej, pow. brasławskim powierzchni 30 dzies. 1180 sąż. kw. należące do Własa Sinicy. Nr. hip. 12851.
34. Kolonja Stary-Dwór. Nr. 20 w gm. łuczajskiej w pow. postawskim, powierzchni 20 dzies. 1371 sąż. kw. należąca do Tita Rybakowa Nr. hip. 12855.
35. Działka gruntów z uroczyska Lipowy Ostrów, w gm. hermanowickiej, pow. dziśnieńskim, powierzchni 60 dzies. należąca do Mikołaja Plechtana. Nr. hip. 12852.
36. Parcele Nr. Nr. 5, 6 z maj. Teresdwór w gm. żośniańskiej, pow. postawskim powierzchni 44 dzies. 1560 sąż. kw. należąca do Antoniny Klimowicz. Nr. hip. 12853.
37. Grunta nadziałowe we wsi Sazony, w gm. smorgońskiej, pow. oszmiańskim, należące do Juljana Zakrzewskiego osada Nr. 21 powierzchni 5 dzies., Michała Zakrzewskiego osada Nr. 19 powierzchni 3 dzies., Stanisława Zakrzewskiego osada Nr. 19 powierzchni 3 dzies., Ignacego Górskiego osada Nr. 16 powierzchni 5 dzies., Aleksandra Górskiego osada Nr. 10 powierzchni 5 dzies., Antoniego Hryszana osada Nr. 13 powierzchni 10 dzies., Juljana Moroza osada Nr. 11 powierzchni 10 dzies.. Jana Kota osada Nr. 8 powierzchni 5 dzies., Władysława Hryszana osada Nr. 6 powierzchni 11 dzies., Tomasza Hryszana osada Nr. 2 powierzchni 7 dzies., Franciszka Leśnikowicza osada Nr. 2, powierzchni 7 dziesięcin, Józefy Zakrzewskiej osada Nr. 20 powierzchni 5 dzies., Karola Zakrzewskiego osada Nr. 18 powierzchni 3 dzies. Jana Górskiego osada Nr. 17 powierzchni 5 dzies., Macieja Górskiego osada Nr. 15 powierzchni 5 dzies., Jana Gryszaka osada Nr. 14 powierzchni 10 dzies., Bonifacego Moroza osada Nr. 12 powierzchni 10 dzies., Ignacego Kota osada Nr. 9 powierzchni 5 dzies., Anny Kot osada Nr. 7 powierzchni 5 dzies., Jerzego Hryszana osada Nr 5 powierzchni 7 dzies. Wiktora Leśnikowicza osada Nr. 3 powierzchni 7 dzies. Michała Leśnikowicza osada Nr. 1 powierzchni 7 dzies., Nr. hip. 12854.
38. Parcela z folw. Zacisza w gm. wasiliskiej, pow. d. lidzkim obecnie szczuczyńskim powierzchni 20 dzies. 1464 sąż. kw. należąca do Wincentego Panasewicza Nr. hip. 12856.
39. Nieruch. nadziałowa w maj. Lebiedziewo, w gm. lebiedziewskiej, pow. mołodeczańskim powierzch 4 dzies. czyli 4,4 ha nabyta przez Zinaidę Bożko od Józefa Zuja. Nr. hip. 12857.
40. Kolonja Łuczaj Nr. N. 6, 7, 59, 60 w gm. łuczajskiej, pow. postawskim powierzchni 52 dzies. 1753 sąż. kw. należąca do Tymoteusza Sokołowa. Nr. hip. 12859.
41. Kolonja Łuczaj Nr. 10 w gm. Łuczajskiej, w pow. postawskim, powierzchni 21 dzies. 1472 sąż. kw. należąca do Aleksandra Szyrko. Nr. hip. 12860.
42. Parcela Nr. 30 z folw. Prudniki i Jamki w gm. łuczajskiej, pow. postawski powierzchni 24 dzies. 175 sąż. kw, należąca do Bazylego Bałaja Nr. hip. 12862.

43. Dwie parcele Nr. Nr. 10 i 16 z maj. Karassy (Karasie) w gm. lebiedziewskiej, pow. mołodeczańskim powierzchni 31 dzies. 1986 sąż. kw. należące da Bazylego Obido Nr. hip. 12863.

44. Nieruch. w m. Wilnie przy ul. Rydza Śmigłego pod Nr. 43 powierzchni 175,80 sąż. kw. czyli 800,30 m.kw. należąca do Nadziei Sak. Nr. hip. 12867.

45. Folw. Rudaki, w gm. wiszniewskiej, pow. wilejskim powierzchni około 96 dzies. należący do Mikołaja Mosiewicza. Nr. hip. 12870.

46. Kolonja Woznowszczyzna Nr. Nr. 1, 4, 40 w gm. parafjanowskiej, pow. dziśnieńskim powierzchni 16 dzies. 1005 sąż. kw. z prawem korzystania z wodopoju wspólnego powierzchni 870 sąż. kw. należąca do Piotra Podreza. Nr. hip. 12880.

47. Kolonja Woznowszczyzna Nr. 2 w gm. parafjanowskiej. pow. dziśnieńskim powierzchni 25 dzies. 2030 sąż. kw. z prawem korzystania z wodopoju wspólnego, powierzchni 870 sąż. kw. należąca do Kajetana i Ignacego Hajdukiewiczów vel Hajkowiczów. Nr. hip. 12881.

48. Kolonja Woznowszczyna Nr. 3 w gm. parafjanowskiej, pow. dziśnieńskim powierzchni 19 dzies. 1110 sąż. kw. z prawem korzystania z wodopoju wspólnego powierzni 870 sąż. kw. należąca do Piotra Podreza, Jana Hajkowicza vel Hajdukziewica. Nr. hip. 12882.

49. Folw. Fawory w gm. łyntupskiej, pow. święciańskim powierzchni wedlug aktu 60 dzies., a według planu 49 ha 3610 metr. kw. należących do Heleny Soroko i Jadwigi Goślinowskiej. Nr. hip. 12883.

50. Grunta pocerkiewne Narocz w gm. iżańskiej. pow. wilejskim powierzchni około 100,17 ha przyjęte na własność Państwa Polskiego od cerkwi prawosławnej w Naroczu. Nr. hip. 12884.

51. Grunta pocerkiewne w Iży w gm. iżańskiej, pow. wilejskim powierzchni około 87 ha, przejęte na własność Państwa Polskiego od cerkrwi prawosławnej w Iży. Nr. hip. 12885.

52. Grunta pocerkiewne w m. Wilejce w gm. wilejskiej powierzchni 21 dzies. przejęte na własność Państwa Polskiego od cerkwi prawosławnej w Wilejce. Nr. hip. 12887.

53. Nieruch. w m. Wilnie przy ul. Wierzbowej i Chlebowej pod Nr. 9 powierzchni 255,16 sąż. kw. czyli 1161,49 metr. kw. nabyta z licytacji przez Izaaka Pińczuka od Józefa Dilatyckiego. Nr. hip. 12888.

54. Nieruch. w m. Diśnie, przy ul. Żeligowskiego powierzchni: szerokości 6 sąż. 2 arszyny 12 wersz. i z przeciwległej strony 7 sąż., zaś długości 11 sąż. 1 arsz. 14 wersz. i z przeciwległej strony 11 sąż. 1 arsz. 7 wersz. należąca do Kastrela Joffe. Nr. hip. 12889.

55. Nieruch. w m. Oszmianie przy ul. Kościuszki pod Nr. 4 na ziemi miejskiej o powierzchni niewskazanej należąca do Elji Tyboryskiego. Nr. hip. 12891.

56. Nieruch. w m. Wilnie w miejscowości Lipówka przy ul. Trakt Lidzki pod Nr. 2 powierzchni 1695,20 mtr. kw. czyli 372,40 sąż. kw. należące do Izaaka vel Icki i Lei Zareckich. Nr. hip. 12893.

57. Trzy parcele NrNr. 17, 18, 29 z folw. Stary Dwór w gm. łuczajskiej w pow. postawskim powierzchni 48 dzies. 464 sąż. kw. należące do Anifieja Kuźniecowa. Nr. hip. 12894.

58. Parcela Nr. 119 w uroczysku Warawka, z maj. Lewkowo, w gm. wiazyńskiej, pow. wilejskim powierzchni 11 dzies. 1284 sąż. kw. należące do Leona Sokołowskiego. Nr. hip. 12895.

59. Trzy parcele Nr. Nr. 11, 13 i 31 z folw. Stary Dwór, w gminie łuczajskiej, pow. postawskim. powierzchni 41 dziesięcin 2166 sąż. kwadr., należące do Ignacego Kuczyca. Nr. hip. 12896.

60. Folw. Rzeczki z dóbr Szantorowszczyzna z gm. porpliskiej, pow. dziśnieńskim powierzchni 100 dzies. należący do Feliksa Skrockiego. Nr. hip. 12897.

61. Parcela Nr. 6 z maj. Morawszczyzna w gm. hruzdowskiej, pow. postawskim powierzchni 22 dzies. 1896 sąż. kw. należąca do Cyprjana Prokofjewa. Nr. hip. 12898.
62. Nieruch. w Wilnie przy ul. Nieświeskiej pod Nr. 12 powierzchni według aktu około 122 sąż. kw. a według planu 572,60 mtr. kw. należąca do Aleksandra Krajewskiego. Nr. hip. 12902.
63. Parcele Nr. Nr. 20 i 21 w folw. Prudniki i Jamki z dóbr Łuczaj, w gm. łuczajskiej, pow. postawskim powierzchni 55 dzies. 1842 sąż. kw. należące do Józefa Suszki Nr. hip. 12738.
64. Parcele Nr. Nr. 17 i 42 z dóbr Łuczaj, gm. łuczajskiej pow. postawskim powierzchni 23 dzies. 585 sąż. kw. należące do Nicefora Gołowackiego. Nr. hip. 12785.
65. Parcele Nr. Nr. 5 i 6 z dóbr Sporuny w folw. Mazurowszczyzna, w gm, brasławskiej, w pow. brasławskim powierzchni 39 dzies. 1296 sąż. kw. należące do Teodora Mołokowa. Nr. hip. 12786.
66. Parcele Nr. 22 i 57 z dóbr Łuczaj w gm. łuczajskiej pow. postawskim powierzchni 29 dzies. 636 sąż. kw. należące do Eustachego Pietrowa. Nr. hip. 12789.
67. Parcela Nr. 7 z folw. Ostrówek w gm. żośniańskiej, pow. postawskim powierzchni 20 dzies. 2040 sąż. kw. należaca do Jana Maciuszonka. Nr. hip. 12795.

na dzień 14 listopada 1930 roku.

1. Nieruch. w Wilnie przy ul. Dzielnej pod Nr. 5 powierzchni 864,32 mtr. kw. należąca do spadkobierców zmarłego w roku 1907 Tadeusza Kuncewicza. Nr. hip. 12799.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w kancelarji Wydziału Hipotecznego w Wilnie, gmach Sądów, ul. Mickiewicza Nr. 36 pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 153 ustawy hipotecznej z r. 1919.

Pisarz Hipoteczny (—) *L. Sumorok.*

Wilno, dnia 17 kwietnia 1930 roku.

Od Administracji.

P.p. Prenumeratorów, którzy nie otrzymali któregokolwiek z poprzednich numerów naszego pisma, prosimy o skierowanie reklamacji do Administracji — Wilno, Mała Pohulanka 14 m. 2.

DODATEK

Wileńskiego Przeglądu Prawniczego.

Drugi arkusz **„Projektu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianach w prawie cywilnem, obowiązującem na Ziemiach Wschodnich"** załączony zostanie — jako dodatek do **№ 5** naszego pisma.

Z RADY ADWOKACKIEJ W WILNIE.

Rada Adwokacka w Wilnie podaje do wiadomości, że zgłosili się do Rady następujący petenci:

o wpisanie na listę **adwokatów:**

1) **Ciechanowski Herc** — aplikant adwokacki tegoż Okręgu, zam. w Nowogródku przy ul. Piłsudskiego Nr. 13, z siedzibą w Nowogródku.

o wpisanie na listę **aplikantów** adwokackich:

1) **Grygo Alfred** — aplikant egzaminowany przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, zam. w Wilnie przy ul. Subocz 6-a, z siedzibą w Grodnie.

2) **Piekarski Grzegorz** — asesor sądowy w Wilnie, zam. w Wilnie. ul. Mickiewicza N 43 m. 5, z siedzibą w Wilnie.

KOMITET REDAKCYJNY:

Dr. Franciszek Bossowski, Profesor U. S. B. *Aleksander Jodziewicz,* Sędzia Sądu Apelacyjnego. *Leon Sumorok*, Pisarz Hipoteczny. *Stanisław Bagiński*, Adwokat. *Bronisław Olechnowicz,* Adwokat.

Wydawca — STANISŁAW BAGIŃSKI

Redaktor Odpowiedzialny — BRONISŁAW OLECHNOWICZ.

Drukarnia „ZORZA“ Wilno, Wileńska 15.